Nr 123. Dnia 9 Czerwca. Środa. Dnia 28 Maja (9 Czerwca) 1875 r.

Prenumerata „Kur. War“. wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kancelarji Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej **rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 6 oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Felicjana i Pryma MM.
Jutro. SS. Małgorzaty Kr. i Bogumiła.
Piątek S. Barnaby Apostoła.
Sobota: S. Onufrego Pustelnika.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 40
Zachód „ „ 8 „ 17.

Długość dnia god. 16 minut 34.
Przybyło „ „ 9 „ 5

Niedziela: S. Antoniego Padewskiego.
Poniedziałek: S. Bazylego Biskupa.
Wtorek: SS. Wita i Modesta MM.
Sroda: SS. Benona B. i Justyny P.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu wczorajszym, w kościele Śgo Franciszka serafickiego, odbyła się 9-ta z kolei Nowenna do Ś-go Antoniego, którego uroczystość w przyszłą Niedzielę, t. j. dnia 13 go b. m. przypada.

Uroczystość Ś go Antoniego obchodzoną będzie Odpustowem Nabożeństwem w kościołach: Ś-go Franciszka serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, Ś go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, Ś tej Anny na Krak.-Przedmieściu, Ś-go Jacka przy ulicy Freta, Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej i w kościele Loretańskim na Pradze.

— Minister Oświecenia Publicznego, pod 22 marca r. b., mianował, stosownie do art. 4 Najwyżej zatwierdzonej 18 grudnia 1873 r. czasowego postanowienia o komisji emerytalnej w gubernjach Królestwa Polskiego, zwyczajnego profesora Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu Kasznicę— członkiem pomienionej komisji ze strony Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

— Minister Oświecenia Publicznego, pod 22 marca r. b. zatwierdził wice-prezesa Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem w 1874 r., hrabiego Kossakowskiego, w tej godności i na 1875 rok. (D. W.)

Wiadomości miejscowe.

= Dowiadujemy się, że istnieje podobno zamiar rozpoczęcia w bieżącym roku budowy ostatniego skrzydła do hotelu Europejskiego od strony ulicy Czystej. Tym sposobem w przeciągu mniej więcej dwóch lat, cały kwadrat zostałby zabudowany, stosownie do pierwotnego planu.

O ile nam wiadomo, dokończeniu budowy stawał dotychczas głównie na przeszkodzie nie wyekspirowany jeszcze kontrakt dzierżawcy, kontrakt ten za dwa lata już się rozwiązuje.

Przy coraz większym napływie ludności stałej do Warszawy, okazuje się tu brak pierwszorzędnych zwłaszcza hotelów, który się tem bardziej zwiększy, jeżeli jak utrzymują, hotel Angielski zostanie przerobiony na mieszkania prywatne. W hotelu Europejskim tak jak jest obecnie, o każdej porze, wszystkie prawie lokale są zapełnione. Jeżeli przy dokończeniu tego pysznego gmachu zaprowadzone jeszcze zostaną w nim stosowne porządki udogodnienia i ulepszenia, to ręczyć prawie można, że właściciele uzyskają piękny procent od poczynionych wkładów.

= Dawno już nie spostrzeżono tak wielkiego ruchu handlowego na całej długości brzegu Soleckiego, jak obecnie. Z różnych stron kraju naszego Wisła przynosi na swych barkach każdodziennie tysiące sztuk drzewa sosnowego w klocach, na deski, bale i t. p.., dalej belki obrabiane, obręcze, materjał kopalniany (galarami) jak np. gips kamienia Szydłowieckiego, siarkę, żelazo w sztabach, naftę w beczkach, oraz zboże w ziarnie i kartofle, a nawet i mąkę, oprócz nieobliczonej ilości drzewa opałowego w szczapach. Dodać należy, że z brzaskiem dnia do zachodu słońca, odpływają do Gdańska setki tratew drzewa budowlanego, jak niemniej i zboże w ziarnie.

= I znowuż wczoraj w Cyrku odbyły się zapasy. Tym razem wystąpił do walki p. Szram, miejscowy Herkules, którego polem popisu bywa zwykle Plac Ujazdowski. Otóż o zwycięztwie trudno stanowczo wyrzec, gdyż p. Szram widocznie siłacz nie lada, za pierwszem starciem przewrócił atletę francuzkiego. Podobno jednak jak twierdzili znawcy cyrkowi, stało się to nie podług zasad, gdyż dwaj towarzysze francuzkiego atlety przyskoczyli niezwłocznie odciągając zwycięzcę.

Powtórzono więc starcie, tym razem Szram pochwycony z tyłu, padł na ziemię. Otóż zachodzi pytanie, którego rozwiązania bardzo głośno domagała się zebrana w cyrku publiczność, dla czego za pierwszym razem przewrócenie Francuza było nie ważne, a za drugim razem pochwycenie miejscowego atlety z tyłu miało się liczyć za zwycięztwo.

Podobno pan Szram domaga się powtórzenia walki.

Czy nie wygląda to jednak trochę na ową szaradę, zadawaną przed kilkunastu laty w kawiarni przez p. R. utrzymywanej z zastrzeżeniem, że kto pierwszy z gości odgadnie, otrzyma w nagrodę cygaro do wypalenia.

Ktokolwiek jednak się spieszył z rozwiązaniem szarady zastawał zawsze przy bufecie jakiegoś przyjaciela, który już palił papieros, utrzymując, że on pierwszy odgadł. Nic dziwnego, gdyż szarada była już odgadniętą nim jeszcze zadaną została.

= W Ogrodzie Botanicznym tak licznie w tej porze odwiedzanym, dotkliwie czuć się daje brak ławek. Nie ma może miejsca w Warszawie bardziej zdrowego i uroczego nad tę przestrzeń zdobną zielenią i wonnemi roślinami. Łaknący powietrza Warszawianin i niemniej tegoż chciwa Warszawianka, chętnieby tu usiedli w ocienionych alejach, lecz niedostateczna ilość ławek *siestę* taką uniemożliwia. Ławek! ławek! Te zdałyby się również w Alejach Belwederskich po stronie prawej przez całą prawie publiczność wydeptywanej.

= Bredif nie przyjedzie już do Warszawy, ów Bredif na którego spirytyści Warszawscy z taką tęsknotą oczekiwali!

Wątpliwem jest nawet czy będzie mógł bawić w którémkolwiek z miast z Cesarstwa w obec surowych rozporządzeń władz co do osób robiących z spirytyzmu profesję.

Policja całej prawie Europy gorliwie się zajęła w ostatnich czasach „spirytystami“; w Paryżu aresztowano kilka indywiduów wyzyskujących słabość ludzką, między temi fotografa trudniącego się „zdejmowaniem portretów z nieboszczyków wszelkich epok i narodów!“

= Nie pojmujemy dla czego zarząd Ogrodu Saskiego obsiawszy na nowo wydeptane czy innym sposobem zniszczone trawniki, nie ustanowi stróży którzyby je strzegli od szkody. Plac przed altaną z wodą sodową, mianowicie część jego od strony ulicy Królewskiej, obrali sobie drobni studenci za miejsce swoich zabaw; lecz nie poprzestając na ulicy, dostarczającej aż nadto przestrzeni, wydeptują codziennie część trawnika w tym roku obsianego. A dzieje się to nie tylko tam; prawie wszystkie kąty trawników powydeptywane są pomimo ogrodzenia kołkami. Sami widzieliśmy kilkakrotnie młodych chłopców, którzy okraczywszy je szli jedną nogą po ulicy, drugą po trawniku, i nie było nikogo coby temu przeszkodził. Jeden stróż mający obowiązek ciągłego obchodzenia ogrodu i płoszenia szkodników, zapobiegłby złemu.

= W Alhambrze, muzyka grywa codziennie prawie przez 9 godzin, to jest od czwartej i pół, do pierwszej w nocy, skutkiem czego mieszkańcy domu a mianowicie oficyn przytykających do ogródka, są skazani na prawdziwe tortury. Co za nadto, to nie zdrowo; trzebaby mieć chyba nerwy jak postronki, ażeby wytrwać tak przez całe lato. Nie możemy mieć nic przeciwko temu, jeżeli komuś mającemu i czas i pieniądze, podoba się przeciągnąć kiedy niekiedy zabawę późno w noc— ale żeby dla korzyści jednej osoby czy zakładu, systematycznie urządzać zachętę do trwonienia chwil przeznaczonych przez samą naturę na spoczynek, i to jeszcze z krzywdą niewinnych lokatorów, nie

Kronika Tygodniowa.

Nie pojmuję dla czego nie miałbym poświęcić kilku nierymowanych ustępów letniej porze roku, której tak moi koledzy jak poprzednicy i następcy poświęcali, poświęcają i poświęcać będą masę natchnienia przyobleczonego w prozaiczną lub poetyczną formę, po jednym, po dwa, po trzy, a nawet i po dziesięć groszy od wiersza! Powtarzam, że nierozumiem powodu, dla którego miałbym się wyrzekać tej niewinnej i lojalnej zresztą przyjemności, a ponieważ nie tylko ja, ale nawet ty ukształcony czytelniku również nic w tej materji nie rozumiesz,— więc zaczynam.

Pan wyobrażasz sobie, że począwszy od niniejszej, a skończywszy na ostatniej strofce, będę może opłakiwał brak letnich mieszkań w okolicach Warszawy, lub co gorsza, posunę się do robienia bezwstydnych wymówek Obserwatorjum Astonomicznemu, za to, że mamy dnie zbyt gorące? Ehe!.. taki przecież młody nie jestem! A może pan sądzisz, że będę przypominał nieumiejącym czytać blacharzom i mularzom, aby ci przez wzgląd na honor miejscowych kapeluszników i parasolników nie spadali z drabin lub dachów na cylindry przechodzących mężczyzn, lub na parasolki przesuwającej się płci pięknej?.. Także nie! A może mniemasz pan, że po raz dziesiąty w życiu, z wysokości publicznej kazalnicy przemawiać będę do ogonów sukien damskich, aby mniej robiły kurzawy, lub do samychże dam, aby ogony skróciły?.. Znowu nie! Praktyka bowiem dziennikarska nauczyła mię, że odwoływanie się do względności ogonów wydaje takie same rezultaty, jak np. poleganie na zdrowym rozsądku Kurjera Codziennego.

Cóż mi zatem pozostaje do pisania?

O i bardzo wiele! Naprzód bowiem prawie sam włazi mi pod pióro, projekt nowego systemu polewania ulic, zasadzający się na tem, aby każda dorożka, każdy omnibus, ba! każdy nawet powóz prywatny, dźwigał pod kozłem naczynie pełne wody a zakończone sitkiem, przez które to, coby było w naczyniu, wylewałoby się na ulicę.

System jak widzimy prosty; ktoś tam wprawdzie zarzucał mu niepraktyczność, ale to drobny zarzut. Kupno podobnego statku kosztowałoby niewątpliwie parę rubli, ale i cóż to znaczy? Statek taki obciążałby wprawdzie powóz, ale i cóż to szkodzi? I za kupno naczynia i za obciążenie powozu płaciliby ci którzy jeżdżą, nie zaś ci którzy wożą, a jaki byłby to szyk!

Spotykasz panie dobrodzieju dorożkę pierwszej klasy i pytasz: *wolny?* Wolny panie! A woda jest? Jest panie! A sitko całe? Całe panie! I po takim dyalogu siadasz sobie jak zwykle i bierzesz pompkę do ręki co już jest rzeczą arcy niezwykłą. Jedziesz a pompujesz! jedziesz a pompujesz! dorożka pędzi w cwał, woda leje się jak z fontanny, a ty z rozkoszą przysłuchujesz się jak chodzący po flizach wytykają cię palcami i mówią: „Patrzajcież! nawet i ten cymbał choć raz w życiu przydał się na coś!“

A co może zła perspektywa? Cudowna! byle tylko kubły z sitkami zaprowadzono i byle skutkiem tej reformy wody w wodociągach nie zabrakło.

Uogólniając system, możnaby każdemu z pieszych wędrowców płci obojej kupić na koszt miasta już znacznie mniejszy kubełek, ze znacznie mniejszem sitkiem i mikroskopijną pompeczką. Lecz prawda! co municypalności po takim wydatku, kiedy każdy pieszo chodzący Warszawiak skrapia ulice własnym potem!...

Masz djable kaftan! skończyłem już z nowym system irrygacji i otóż zabrakło mi treści do kroniki na porę letnią. Trzeba do notatek zajrzeć.

Rok 1875.

Nr 3201. „Przygotowywanie głuchoniemych i ociemniałych na prowincji.“

(Co to znaczy u licha?.. A ha! ha!.. To pewnie będą prowincjonalne filje instytutu głuchoniemych i ociemniałych. Pisałem już!)

N. 3202. „O niegodziwości piwa w ogródkach teatrzykowych i bezeceństwie cielęcych butersznitów tamże.“

(Trzeba dać pokój, bo mi dyrektorowie biletów nie przyszlą, tak jak i dotąd nie przysyłali. Oj! będę kudłał, będę kudłał!..)

Nr 3203. „O inżynierze, który podejmuje się zarybiać stawy i rzeki.“

(Ciekawym co będą robić od tej pory karpie, szczupaki, liny i inne robactwo?)

Nr 3204. „Mlle Marie, ważąca 400 funtów.“

(O tem napiszę).

Szanowna Publiczności! Dziwię się doprawy gdzie wy macie smak, gdzie gust, gdzie uczciwość i poczucie estetyczne, żeby też chodzić na oglądanie takiego czterysto funtowego tłomoka, jakim jest Mlle-Marie na ulicy Trębackiej, a co gorsza płacić jej po rublu, kiedy w Berlinie brała po pięć silberów!

(Proszę tego nie drukować bo się obrażą).

Nr 3205. „Rzeźby Godebskiego wystawione w Ratuszu; wejście po kop. 10 na rzecz kuchen tanich.“

(Godebski nie potrzebuje reklamy).

Nr 3206. „Wiersze na cześć zmarłego...“

A. Dlań skończona sława,
Skończone pola do oklask i brawa,
Piąłeś po laury ducha na wyżynę,
Stargałeś siły, rozerwałeś linę,

zdaje nam się godziwem. Słyszeliśmy, że właściciel pomienionego domu przedsięwziął kroki w celu usunięcia nadużycia, co, żeby mu się udało, życzymy z całego serca. Aż nadto rozrywki przyzwoitej dostarcza tameczny teatrzyk, w którym i tak widowiska kończą się po 11-tej.

= Pomiędzy starozakonnymi hassydami z Warszawy i Pragi wielkie jest poruszenie w tej chwili. Z Mohylewa przyjechał przed kilku dniami słynny tameczny rabin nazwiskiem Aron Glin w towarzystwie brata Majlicha.

Owóż rabin o którym mowa wielki ma rozgłos, jako znający wszelkie rzeczy przeszłe, teraźniejsze i przyszłe podobno.

Skutkiem tego od rana do wieczora mnóstwo hassydów oblega drzwi uczonego talmudysty.

Sypią się liczne zapytania tyczące majątku, przyszłej nadziei małżeństwa, obrania karjery i losu nawet który wyjdzie na najbliższem ciągnieniu loteryjnem.

Wejście do świątyni wiedzy strzeżone jest przez brata rabina, i otwiera się tylko dla tych, którzy potrafią dobrze usposobić srogiego odźwiernego.

Podobno miejscowemu kahałowi nie podobały się te prorocze odwiedziny, skutkiem czego wynikły rozliczne bardzo żywe zawikłania które zakończyły się rejteradą gościa i udaniem się jego pod opiekę władzy.

Jak tam rzeczy ostatecznie się ułatwiły nie wiadomo nam dość, że uczony rabin powrócił już podobno na Pragę.

= „Gazeta Lekarska“ dodaje bezpłatny dodatek specjalnie poświęcony sprawie wód i kąpieli krajowych.

= Wczoraj na kolei Terespolskiej, przy sprzedaży biletów, miało miejsce dość pocieszne zajście.

Kasjer wydając resztę jakiemuś jegomości—zdał kilkadziesiąt kopiejek *miedzią*.

— Cóż to!—czy ja *chłop* jestem, że pan śmiesz mi *takiemi* pieniędzmi resztę wydawać? zawoła głośno oburzony pasażer.

— A... a... przepraszam! a z kimże mam przyjemność mówić? pyta, tak z nienacka zainterpelowany kasjer.

— Jestem *szlachcic*, obywatel Podlaski i reszty miedzią nie przyjmuję.

Obecni poczęli się ciekawie dopytywać, czem też szlachta podlaska w danym razie płaci, jeżeli *miedzi* brać nie chce, a obrażony do żywego szlachciczdecydowawszy się wziąść już swą resztę miedzianą, zagroził jednak zdumionemu kasjerowi *opublikowaniem go w gazetach!*

= Przekład znakomitych nowelli Bret-Harta, z których kilka umieściły nasze czasopisma wyjdzie wkrótce nakładem Gubrynowicza i Szmidta.

= W Dąbrowie, w celach dobroczynnych dość często dawane są przedstawienia dramatyczne amatorskie. Gdy wszakże urządzenie sceniczne wiele wymaga zachodów, postanowiono drogą przedstawień zebrać odpowiednie fundusze na sprawienie wszelkich utensyliów i potrzeb któreby stanowiły własność miejscowego amatorskiego teatrzyku.

W tym przeto celu rozpoczęto jak nam donoszą w dniu 27 maja r. b. szereg przedstawień odegranem „Pierwiej Mama“ „Podejrzana osoba“ i „Consilium Facultatis.“ Doskonała gra amatorów, w której odznaczyła się głównie panna Marja Z... daje rękojmię pomyślnych na przyszłość rezultatów.

= Z Jędrzejowa donoszą, o blizkiem w tej osadzie otwarciu filji Banku Polskiego dla gubernji Kieleckiej. Lokal został już wynajęty na lat dwa, a Zarząd instytucji traktuje o kupno gruntu pod specjalny gmach dla filji.

= Raz jeszcze przypominamy iż wyznaczanie miejsca pod Parkiem Aleksandrowskim dla kąpieli jest niewłaściwem, jak również ustawienie omnibusów kąpielowych z drugiej strony, przy wale ochronnym. Ze względu na przechodzący mostem publiczność, należałoby w innym punkcie, mniej wystawionym dozwalać kąpieli.

— (*A. n.*) Przechodząc wczoraj Krakowskiem-Przedmieściem, około godziny $4^1/_2$ po południu, spotkałem stojące wagony kolei konnej, naładowane workami owsa,— tabor miał wkótce ruszyć z placu przed Resursą na kolej drogi żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej, a tymczasem furmani chudych pegazów, dziurami worków wysypywali owies i obdzielali zgłodniałe koniska, urządzając się tak, że koniom poprzedniego wagonu wystawająca deska następnego służyła za żłób.

Wprawdzie nadużycie tutaj połączone było z miłosierdziem, ale zdaje się, że raz Zarząd kolei, do którego to należy, bacznej powinien zważać na nadużycia służby, aby powierzający transport, mógł być spokojnym o całość wysyłanych produktów. Szkoda wyrządzona teraz, mogła wynosić niewiele, ale worki raz naruszone w ciągu dalszej podróży narazić mogą właściciela na nierównie większe straty, tem bardziej jeżeli transport przeznaczony był w daleką podróż.— *K. M.*

= „Chorążego“, Moniuszki, „W Tatrach“, Żeleńskiego, i uwerturę z „Ducha Wojewody“, Grossmana, wykonane między innemi utworami na sobotnim koncercie w Dolinie Szwajcarskiej, grać będzie odtąd p. Fliege i na swych koncertach zagranicą.

= Donoszą nam, iż Michał Bałucki napisał nową komedję p. t.: „Pozłacana młodzież.“

= Na ulicy Chłodnej pod Nrem 16, taki napis czytać można: „Uborow gotowych przyjmują się wszelkie obstalunki kuśmyrskę i czapek.“ O co to chodzi?

= W niedzielę o godzinie 11 wieczorem strażnik Policyjny cyrkułu Zamkowego Filipow, usłyszawszy krzyk na rzece Wiśle, wołających pomocy, wezwał przewoźników którzy natychmiast popłyneli łódką i na środku Wisły znaleźli łódź, osiadłą na mieliźnie z 30 ludźmi przepraw iających się z Saskiej Kępy. Część tych wzięli na swój statek i szczęśliwie odwieźli do brzegu Warszawskiego, druga zaś część pasażerów, wzięta została przez żołnierza 10 Małorosyjskiego pułku Grenadjerów, Burowa, który pośpieszył na pomoc z łódką Klubu Oficerskiege. (G. P.)

= W dalszym ciągu ciągnienia 5-ej klassy Loterji Klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: Nr 8,873 wygrał rs. 40,000 u kollektora Glüksohn w Warszawie. Nr 9847 rs. 8,000 u kollektora Sołtykowskiego w Kielcach. Nr 5528 rs. 2,500 u kollektora Weinberg w Lublinie. Nr 7912 rs. 1,000 u kollektorki Nelken Henryety w Warszawie. Nra 14 484 i 15,328 po rs. 500, a Nra 3,143, 12,692, 17,859, 18,900, 18,908 i 21,613 po rsr. 200.

= Jedna z mieszkanek starej Pragi powracając onegdaj około godziny 6-tej wieczorem ku domowi, znalazła na Krakowskiem Przedmieściu zwinięty pakiecik. Jak oświadcza nam znalazczyni schowała takowy do kieszeni celem obejrzenia w domu rzeczy znalezionej i ogłoszenia publicznie o zgubie. Uważający to jak się okazało z boku jakiś młody starozakonny, zbliżył się ku niej nagle, żądając okazania mu podniesionego przedmiotu. Gdy mu tego odmówiła z obawy puszczenia w niepewne ręce, pakietu, przywołał stójkowego i w jego obecności żądał zwrotu uronionej przez niego paczki „*z pieniędzmi*.“ Zebrało się kółko ciekawych. Otworzono paczkę i znaleziono w niej szal męzki. Szczęście że nie było pieniędzy do których śmiały napastnik rościł sobie prawo. Przywłaszczający sobie w podobny sposób cudzą własność powinien na równi z rzezimieszkiem popr owadzonym być do cyrkułu.

Szal znaleziony za udowodnieniem, odebrać można w Redakcji *Kurjera*.

— Znaleziona wczoraj na placu Saskim książkę wraz z znajdującem się w niej zakwitowaniem Instytutu muzycznego dla panny K.... L...... odebać można w Kantorze „Kurjera Warszawskiego“.

— *Panu E. Wr.*— Nie dało się!

≌ Dnia 8go b. m., w kościele Śgo Aleksandra, o godzinie 9tej wieczorem, przy licznej assystencji Duchowieństwa, *JX.* Kanonik Kossowski, Proboszcz parafji N. Marji Panny, wuj Panny młodej, pobłogosławił związek małżeński, zawarty między panem Józefem-Nikodemem **Popławskim**, obywatelem ziemskim, a panną Pelagją-Marją **Jełowicką**, córką nieżyjącego Eustacheusza, właściciela dóbr, i żyjącej Marji, Kossowskich małżonków Jełowickich.

— W Petersburgu wydane zostały pozwolenia na trzy nowe czasopisma: „Gazeta Techniczna“, „St.-Petersburger Herold“ dziennik polityczny codzienny w języku niemieckim i tygodnik artystyczno-humorystyczny „Konik polny“ (Strekoza).

— Eksploatacja kolei żelaznych, jak donoszą „Moskiewskie Wiedomosti“, ma podlegać nadzorowi rządowemu, na zasadzie projektu wypracowanego przez oddzielną Komissję, ustanowioną przy kontrolli państwa.

— „Muzykalny Listok“ donosi, że A. Rubinsztejn, po ogromnych tryumfach w Paryżu, przybył do Petersburga, we wtorek 13 maja, a we środę znajdował się czas jakiś na egzaminie pianistów kończących tamtejsze konserwatorjum. Obecnie zajmuje się on kompozycją opery „Neron“ do libretta francuzkiego, na propozycję dyr. teatru „Opera national“ w Paryżu.

† W dniu 10 czerwca, to jest jutro, we czwartek, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Bogusławskiego** b. oficera b. wojsk Polskich, artysty i autora dramatycznego, b. redaktora Kurjera War-

---

Ognik życiowy z duszą zespolony
Padłeś wśród niego, od niego rażony i t. d.
(Tak napisane jak wiersz do natchnionej).

. . . .

B. Widzę olbrzyma co rozwiązuje trudne węzły sztuki
I podnosi swój genijusz na szczyt jej nauki.
Przed każdym znanym talentem słusznie bijąc czołem,
Nic dziwnego, że i dla Cię cześć moją powziąłem.
Duchem żyjąc nie żądasz dla ciała kadzideł ni blasku,
W sercu z czcią i żalem rzucam ci garść piasku...
(Szczęśliwy... że umarł!)

Nr 3207. „Loteryja fantowa w parku Pragskim.“

Aha! Otóż byłem na niej, ale że deszcz spadł i fanty zmoczył, przeto... loteryja się rozpłynęła!

Z tem wszystkiem osób było mnóstwo, choć w każdym razie więcej drzew i trawy. W Saskim ogrodzie trafia się czasami inaczej, ale i cóż to szkodzi? Namioty na właściwych miejscach stoją, co robi niejaką nadzieję, że jeżeli w przyszłą niedzielę deszcz fantów nie zmoczy, wówczas mieć będziemy rzeczywistą loteryją, z barankami, fajerwerkami, kagankami i wszelkiemi ich następstwami.

Zauważyliśmy też przy wejściu dwa kamienne lwy czy też wyżły pilnujące zapewne tego, aby z głównej alei nie uciekły leżące tam kupy śmieci. No, ale i to bagatela! Da Pan Bóg deszczyk z grzmotami w ciągu tygodnia, to i śmiecie się uregulują, a może z pośród nich i jakiś się tam fancik wybierze.

Przy zwiedzaniu wyżej wymienionego parku przyszedł nam na myśl godny uwagi projekt. Mają tam podobno założyć Ogród Zoologiczny, otóż czyby nie było dobrem trzymać w nim tylko zwierzęta wodne np. żaby, krokodyle, wydry i inne potwory, nie licząc już berliniarzy? Bo jeżeli, czego Boże nie dopuść! trafi się wylew, to krokodyl da sobie radę, ale z niedźwiedziami, kogutami i innem ptastwem może być kuso.

Nr 3208. „Wiersz z albumu.“

(Pyszny kokos! Dał mi go jeszcze wyższy brat tego wysokiego, co to w ciągu jednej nocy napisał komedją wierszem p. t. *Czterej konkurenci*, a na drugi dzień rano odczytawszy ją przyznał sam że: „nigdy nic głupszego nie zdarzyło mu się czytać.“ Znać, że nie wyszła jeszcze bijografja autora.

Ale oto i wiersze z albumu jego wyższego brata.

O Ty! co mię tyrańsko zabijasz spojrzeniem
I na nowo ożywiasz i jeszcze raz znowu zabijasz,
I potem znów zabijasz okropnym westchnieniem,
A czasami się jeszcze z życzeniami serca twojego zmijasz!
Bodajeś w długie lata dążąc w tym okresie
Zawdy pamiętała o pewnym interesie.
Nepomucyna Fajtłapowicza.

1837 w Łukowie.

(Rym istotnie Podlaski! Za autentyczność jego zaręczyć może autor niewydanej komedji p. t. *Czterej konkurenci*. A propos konkurentów owych, znam ich dotąd trzech dopiero: jeden ma być gruby, drugi chudy, a trzeci wdowiec. Rozwiązania nie ma w całej komedji i to podobno stanowi jej największą zaletę).

Nr 3209. Przyzwoitość Kuryjera Codziennego.“

Istotnie ananas! Trzeba bowiem wiedzieć, że na skutek pewnych od redakcji niezależnych okoliczności, Kuryjer Codzienny wystąpił z mową do prasy o potrzebie wzajemnego szacunku, wybaczania sobie uraz i t. d. Od teorji przechodząc do czynu, Kuryjer Codzienny za pośrednictwem jednego ze swych czytelników zaproponował wydanie podręcznika: *O stosunkach towarzyskich*, a chcąc nadto dać lekcyją przyzwoitości felijetonistom, sprowadził sobie *ad hoc* do zapełnienia „Redakcyjnej skrzynki“ jakieś (?+), które zapewne dla zachowania *incognito* ukrywa się pod damską suknią.

Otóż owe właśnie (?+), w Nr 120 Kuryjera Codziennego, wyjaśnia nam swoje pojęcia o przyzwoitości i wzajemnym szacunku w sposób następujący:

— Czytałaś pani ostatni zeszyt Niwy? (pisze ?+).
— Czytałam.
— A „sprawy bieżące.“
— Przed resztą nawet.
— No i cóż?
— A nic... nic zgoła.
— Gdybym pani jednak powiedziała, że autor po tem więcej niż niefortunnem wystąpieniu... wstąpił do cyrku na miejsce jednego z Clownów dymisjonowanych zeszłego tygodnia.
— No,— to powiedziałabym, że powinien był już dawno zacząć od tego...
— Ależ to okropność!.. skandal niesłychany!.. literat... w cyrku!

Więcej nie mogłam dosłyszeć (mówi panna + ?), mimo szczerej chęci *dowiedzenia się całej tej anegdoty.*

Oto jest ów dowcip, godny za prawdę mężów z Kurjera Codziennego, tak tych którzy go napisali, jak i tych którzy go pozwolili ogłosić drukiem.

Myślę, kochany Kurjerze Codzienny, żeś już chyba zrozumiał jaki cenię napaści twoje i tobie podobnych.

szawskiego, odbędzie się o godzinie 10 z rana w kościele Ś. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego na które pozostała wdowa wraz z dziećmi, Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† W dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej z rana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odprawioną będzie Wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Księdza Józefa-Kalasantego **Wyszyńskiego**, zmarłego dnia 21 maja r. z. —8,197—

† W czwartek t. j. dnia 10 b. m. o godzinie 10-tej z rana odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo w kościele Ś go Andrzeja Apostoła, przy ulicy Bonifraterskiej, za spokój duszy ś. p. Ludwika **Stolpe** zmarłego w dniu 26 zeszłego miesiąca. —8389—

† Jutro we czwartek o godzinie 10½ w kościele Ś. Krzyża odprawioną będzie żałobna Wotywa za duszę nieodżałowanego Józefa **Kremera**, jednego z najznakomitszych naszych Autorów zmarłego przed tygodniem w Krakowie, na którą się zaprasza do wspólnych modłów Wielbicieli i Przyjaciół zmarłego.

† W dniu 11 b. m., w piątek, jako w bolesną rocznicę skonu ś p. Marji z Jodków **Dembińskiej**, odbędzie się za spokój jej błogosławionej duszy, w kościele Śgo Aleksandra, o godzinie 9tej z rana, żałobne Nabożeństwo, na które w głębokim pogrążeni smutku syn i córki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

† Dnia 10 b. m., o godzinie 10 odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Pawła **Wiśniawskiego**, emeryta i obywatela, na którą pozostała żona z dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłego. —8303—

† W dniu 11 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Leona **Gradomskiego**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego, w kościele N. M. Panny na Lesznie, o godzinie 10tej z rana; na które pozostała żona wraz z córkami i siostrą, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych. —8365—

† W dniu 12 b. m., o godzinie 9ej z rana, t. j. w sobotę, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo w kościele na Powązkach, za spokój duszy ś. p. Antoniego **Plewińskiego**, b. radcy w Rządzie Gubernialnym Lubelskim; na które pozostała wdowa, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —8343—

† Ś. p. Franciszka **Gretschmajer**, żona majstra lakierniczego i obywatela, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła wczoraj, przeżywszy lat 56. Pogrążony w smutku mąż wraz z synem, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne jutro, t. j. we czwartek, o godzinie 10tej z rana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny, przy ulicy Leszno, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 6ej z południa, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —8330—

† Jan **Reineke**, obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 73, po długiej i ciężkiej słabości, onegdaj życie zakończył. Pozostałe dzieci, zięć, oraz wnuki zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok jutro, t. j. we czwartek, o godzinie 6ej wieczorem, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko augsburgski odbyć się mającą. —8347—

Wiadomości Polityczne.

Rola Austrji w tym dramacie wojennym, jaki odegrała dyplomacja europejska w drugiej połowie kwietnia i pierwszej połowie maja r. b., przez dzienniki niemieckie charakteryzowaną jest w ten sposób, że gabinet wiedeński odsuwając się od udziału w przedstawieniach pokojowych, złożył Niemcom dowód przyjaźni wytrwałej, spokojnej, szczerą wiarą natchnionej. „Norddeutsche Allg. Ztg.“ w przeświadczeniu o takiej roli Austrji, woła że Niemcy nie zapomną o przyjacielu. Niesłychana płytkość i nieznająca ani celu ani granic swoich ruchliwości umysłów dziennikarskich chwyta pierwszy lepszy pozór, pierwszą lepszą okoliczność, aby ją zaraz w rzeczywistość wielkiego znaczenia, w wielki fakt polityczny ukształtować. Jestto wydymanie wielkich baniek z maleńkiej kropli wody zamydlonej. Zdawałoby się po owym górnolotnym wykrzykniku, że Austrja w jak najściślejszych z Niemcami zostaje stosunkach, że te stosunki podyktowały jej trzymanie się na uboczu w ostatniej zawierusze dyplomatycznej. Przy nieograniczonnej ufości austrjackiej znajduje miejsce nawet domniemanie iż Andrassy idzie ręka w rękę z p. Bismarckiem w sprawach ogólnej polityki europejskiej.

Faktem jest że hr. Andrassy nie poparł przedstawień pokojowych w Berlinie, lecz nie uczynił tego bynajmiej z przyjaźni dla Niemiec. Najpierw, nie uważał niebezpieczeństwa za rzeczywiste i nagabywany przez posła angielskiego Buchanana, nazwał je nawet prostym szwindlem (oczywiście berlińskim), powtóre od Bismarcka otrzymał z własnego natchnienia uczynione zapewnienie, że Niemcy wcale o wojnie nie myślą, potrzecie, na podstawie dwóch powyższych okoliczności, z właściwych nie odłącznych od dyplomacji pobudek, postanowił przyjąć rolę widza, aby według rozwoju wypadków upatrzyć chwilę w którejby wystąpienie jej samej niedzielony z innemi pożytek przynieść mógło. Że p. Bismarck pierwszy nie będąc o to proszonym o szlachetnym wstręcie swoim do wojny, Austrję zapewnił, że Austrja w zapewnienie to uwierzyła i na niem poprzestała, nie ma w tem jeszcze objawów owej przyjaźni, o jakiej gwarzy służka powolna kancelarji niemieckiej.

P. Andrassy bardzo słusznie odpowiedział Buchanowi, że jak nie pozwoliłby nikomu wątpić o swojem (Andrassego) słowie tak i sam nie czułby się w prawie okazania niewiary p. Bismarckowi przez nowe wystąpienie po złożonem już raz przez niego stanowczem oświadczeniu. W tem wszystkiem niema wcale przyjaźni jest tylko takt polityczny, jest może i zręczność, o ile położenie było tego rodzaju, że Austrja na przypatrywaniu się interwencji indywidualnie skorzystać mogła.

Sprawa zamąconego pokoju dotychczas się jeszcze agituje. Opinia angielska raz wytrącona ze spoczynku nie prędko się ukołysze. D. 22 czerwca Izba lordów zajmować się będzie kwestją: czy Anglia uważa pospołu z p. Bismarckiem (notę do Belgji z d. 3 lutego) iżby państwo każde miało obowjązek międzynarodowy niepozwalania swoim obywatelom na mącenie pokoju wewnętrznego w innem państwie. Autor interpelacji lord Penzance zapyta przytem rząd czy otrzymał od kogo jakie wezwanie pod tym względem i co z niem począć zamierza?

Ost. wiad. Według wszelkich poszlak, oba groźne sprzysiężenia na życie księcia Bismarcka przedstawiają się jako czyny nie mające w istocie nic wspólnego z rzeczywistemi zamysłami zbrodni.

Wiesingera badanie w Wiedniu już ukończone: oskarżonym zostanie o podstępne wyłudzanie pieniędzy.

„Daily Telegraph“ o Duninie donosi, że go wkrótce wypuszczą z Berlina. Całą sprawę przypisać należy jedynie zbytniej gorliwości jednego z agentów policyjnych. Takie jest doniesienie powyższego dziennika.

Cesarz Wilhelm przybył d. 6 z rana do Ems, i zabawi tam przez czerwiec.

Od pierwszych dni miesiąca, przebywają tam NN. Królestwo Wirtemberscy.

Anglja myśli o złączeniu wszystkich kolonji swoich na południu Afryki w jedno państwo federalne, jakiem są Stany Zjednoczone.

Z Hiszpanji nic nowego, prócz odparcia karlistów od góry Esquinza w Nawarze. W rządzie nieład— w wojscu niemoc—w narodzie zniechęcenie. Na generałów, którzy jakoby spiskowali przeciwko Alfonsowi XII złożony będzie sąd. Rozumie się, łatwiej to zrobić niż pobić karlistów.

W Kopenhadze Estrup podjął się utworzenia gabinetu.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 9 Czerwca, god. 11 m. 35 wpoł.

Berlin 8go. — Izba deputowanych przyjęła ustrój prowincjonalny w imiennem głosowaniu 213 głosami przeciwko 148.

Ems 8go. — Wczoraj Cesarz Wilhelm przyjechał.

S Z A R A D A.

Pierwsza trzecia rozmaita,
Choćby była pospolita.
Dobre *drugie* w dobrej sprawie
Cała, jest w Warszawie.

(Znaczenie zeszłego Zadania *Jak, Mak, Lak, Zak, Tak*).

N. 3210. „Wyższość języka francuzkiego nad polskim“.

Pod werandą pewnej cukierni siedzi sobie kółeczko ludzi młodych, najsystemaczniej pijących czarną kawę i najprzyzwoiciej w świecie rozmawiających o kwestjach filologicznych.

Nie masz jak język francuzki! mówi pan X.

— Uprzedzenie! odpowiada pan Y.

— Język giętki, pełen życia i ognia! utrzymuje pan X.

— Nie zawsze! odpiera pan Y.

— A nadewszystko posiada mnóstwo zdań i wyrazów, których niepodobna oddać w języku polskim twierdzi pan X.

— Naprzykład *blagueur*, wtrąca milczący dotąd pan Z.

Nad zebraniem przeleciał anioł ciszy!...

N. 3211. „Doraźny wymiar sprawiedliwości.“

W parafji *X.* zdarzyło się, że młodzian przypuśćmy Kuba uległ, a nawet podobno dosyć często ulegał, potędze wdzięków pewnej mężatki dajmy na to Łukaszowej.

Cześć dla piękna nie zawsze godzi się z moralnością i bardzo często wywołuje zamęt w parafji. W obecnym wypadku zamęt ten objawił się w sposób dziwnie oryginalny, parafia bowiem nie poprzestając na upomnieniach, przywiązała młodzieńca Kubę i mężatkę Łukaszowę do drzewa i... pluła im w oczy!...

Piękne to jest o ludzie dobrzy! że szanujecie moralność, ale haniebne jest, jeżeli w imieniu jej dopuszczanie się gwałtów oburzających naturę ludzką. Nie na drodze rozbestwiających widowisk, ale na drodze cichej pracy około rozwinięcia serc i umysłów zdobywa się Królestwo Niebieskie.

Nr 3212. „Dobroczyńcy.“,

Pewnego dnia pan X. człowiek zresztą przyzwoity i poważny, udał się do jednego z cyrkułowych opiekunów z prośbą o wydanie jakiejś nieszczęśliwej kobiecie świadectwa ubóztwa. Stuk! puk! otwiera drzwi lokaj.

— Czy jest pan?

— Jest, ale nie przyjmuje, bo jeszcze za rano.

Przyzwoity i poważny człowiek około 11tej przychodzi poraz drugi.

Stuk! puk! otwiera lokaj znowu.

— Jest pan?

— Jest panie.

— Weź ten o to bilet i proś o posłuchanie.

— Pan nie przyjmuje nikogo.

— Sprobój! może mnie przyjmie.

W trakcie tych certacji zjawia się małżonka opiekuna.

— Czy mogę prosić panią o wyrobienie mi posłuchania u męża.

— Mąż mój nie przyjmuje, nikogo nie przyjmuje!... Mężowi memu już kością w gardle stanęła ta dobroczynność!...

Na takie *dictum* człowiek przyzwoity i poważny umknął jak zmyty.

Oho! jakże to łatwo być w naszych czasach opiekunem wdów i sierot!

Nr 3213. „Wystawy prowincjonalne.“

Według naszego ograniczonego zapewne i bezasadnego poglągu, ostatnia Warszawska wystawa rolnicza, na podniesienie gospodarstw włościańskich tyle zapewne wpłynęła, co anti-choleryczne medaljony na powiększenie ludności w kraju. Potrzebie tej jednak zaradzić warto i w pewnej części można, za pomocą małych gubernialnych lub powiatowych wystaw.

Bo pomyślcie, o szanowni obywatele ziemscy! jakby to było pięknie (i pożytecznie), gdybyście też podczas większych np. jarmarków urządzili sobie takie maciupenieczkie ekspozycyjki rolnicze!

Jeden z was przysłałby swoje bydło, inny groch, inny kartofle, inny pługi, małe młocarnie i żniwiarki... Możnaby też (czego bynajmniej nie narzucam) z pieniędzy zaoszczędzonych przy preferansiku i zielenieczku wystawić np. mały domek wiejski z porządnemi oknami, dobrym kominem, prostemi ale przyzwoitemi mebelkami i obrazami taniemi w prawdzie, ale w każdym razie lepszemi od zwykłych odpustowych bohomazów. Przy takim domku, możnaby wystawić stajnię i oborę, czysty chlewek, a bodaj nawet, czyby się nie udało na parę dni, jakiś ogródeczek z pasieczką.

Jestem prawie pewny, że kmiotkowie pracowici załatwiwszy się ze sprawunkiem i szyneczkiem, zajżeliby do onego dziwowiska. Wtedy możnaby im (naturalnie niekoniecznie we fraku i białym krawacie) palnąć coś o machinach, rasowem bydle, sadach, pszczołach i t. d.

Wiecie co panowie, że możeby się to i dało urządzić, pomyślcie więc, o pomyślcie!...

Nr 3214. „Na.... Czerwca zapłacić w kasie przemysłowców rubli srebrem“....

Jezus! Maryja!... pewnie mi nie długo awizacją przyszlą. Dobrze niech przysyłają! przynajmniej wy czytelnicy będziecie wiedzieć z czyjej ręki trupem padnie wasz uniżony sługa. *Bolesław Prus.*

— Ciągły wzrost liczby pupilek powierzonych mojej opiece, skłonił mnie do przeniesienia utrzymywanej przezemnie od lat 13 w mieście Skierniewicach pensji żeńskiej do Warszawy. Jakoż z dozwolenia Władzy Naukowej, otwieram z początkiem roku szkolnego przy ulicy *Maryańskiej*, w domu pod Nrem 9, *czteroklasową pensją żeńską*.

O czem zawiadamiając Szanownych Rodziców i Opiekunów, mam zaszczyt dodać, że obok nauk planem przepisanych, wykładać zamierzam uczenicom, w godzinach na roboty przeznaczonych, naukę krawieczczyzny, tak niezbędną każdej kobiecie.

W końcu śmiem nadmienić, że najlepszym dowodem jak w długoletniej mej praktyce pedagogicznej, zasłużyłam sobie na zaufanie Rodziców i Opiekunów młodzieży, jest właśnie ta okoliczność, że wszystkie prawie pensjonarki, jakie mam obecnie w Skierniewicach, przechodzą ze mną do Warszawy.

Egzamina i zapis uczenic w nowo otwierającej się przezemnie pensji, rozpoczną się z dniem 1 sierpnia r. b.

(1—3)—8349— *Leontyna Vacqueret.*

Panu **L.** w **M.**

Obstalunek pod wskazanym adressem został odesłany i przyjęty. —8342—

Dla uniknienia złego zrozumienia i z tąd Komentarzy, ogłaszam dla tych których to obchodzi, że cofnąłem plenipotencję daną żonie mojej Antoninie z Żelisławskich Swieczyn z powodu, że potrzeba jej ustała z pójściem za mąż córki jej Eugenji z Kaczkowskich w miejscu więc skasowanej plenipotencji dałem inną, zastosowaną do istniejącego Kuratorstwa nad nieletnią Eugenją z Kaczkowskich dziś Trylską.

Radca Stanu Al. Swieczyn.

1—3 — 8345 —

Odrobioną Garderobę

STARANNIE, ELEGANCKO A TANIO

posiada

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

S. Magnuski i S-ka

ulica Miodowa 489c, wprost Sądu Apellacyjnego.

Wybór materjałów świeży, obstalunki prócz akuratności w żądaniach, wykonywa szybko, ceny **nizkie** lub wyższe, stosownie do żądań publiczności. —1—6 —8390—

ZAKŁAD

Optyczno-Mechaniczny

F. PIK.

ulica NIECAŁA Nr 2.

POLECA:

Okulary, Nanośniki i Konserwy

najrozmaitszych form i gatunków **ściśle** do każdego wzroku zastosowane, oprawne w stal, róg, szyldkret, aluminium, srebro, złoto etc. z soczewkami bez ogniska płaskiemi lub muszlowemi, z ogniskiem, **dwuwklęsłemi, dwuwypukłemi, periskopijnemi** lub Cristal de Roche, od **75** kop.

Lorynetki balowe różnych form, od rs. 1 k. **50**.

Perspektywki teatralne i polowe oprawne w chagrin, metal; kość słoniową, perłową konchę etc. od rs. **2 kop. 25**.

Gruntowna znajomość rzeczy i wieloletnia praktyka właściciela daje każdemu kupującemu zupełną w tej mierze rękojmię.

Oddział reparacji przez zupełne onegoż rozwinięcie, uskutecznia jakiegokolwiek rodzaju reparacje TANIO—DOKŁADNIE i SPIESZNIE,

F. PIK,

1—6 = 8045 — **ul. Niecała Nr 2.**

PENSJA ŻEŃSKA,

P. Elżbieta Noch, w Dreznie,

przy ulicy Victoria Nr 6,

poleca rodzicom i opiekunom swój zakład naukowy dla panien różnego wieku, zapewniając gruntowny wykład nauk, języki: Niemiecki, francuzki i angielski. przez nauczycieli tychże narodowości nauczane, lekcje muzyki i śpiewu, jakoteż troskliwe baczenie na zdrowie Panienek i staranny dozór, które od lat 14-tu powodowały polskie rodziny do powierzenia jej swych dzieci.

Bliższą wiadomość wraz z prospektem znaleść można u p. Włodkowskiego, Czysta Nr 6. 1—2 — 8376 —

Magazyn Passmanterji

M. STIEFSOHN,

przy Placu Teatralnym w domu W-ej Brunwej poleca: w wielkim wyborze passmanterję damską i meblową jako też krawaty paryzkie męzkie i szale damskie. Wszelkie obstalunki przyjmuje w Magazynie i wykończa z gustem po cenach fabrycznych 1—3 — 8306 —

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność **że w dniu 1 (13) Lipca r. b. odbędzie się losowanie 5% Ruskiej Pożyczki Premjowej pierwszej Emissji.**

Bilety wzmiankowanej pożyczki tak 1-szej jak i II-giej Emisji, każdego czasu w Kantorze moim, bądź za gotówkę lub na spłacenie w ratach nabywać można.

Na każdy bilet tak I-szej jak i II-giej Emisji **udzielam zaliczenie po rs. 180,** a ustanowiony termin do zwrotu tegoż zaliczenia, na żądanie interesanta zostanie od czasu do czasu prolongowany.

Dla ulżenia Szanownym interesantom urządziłem tę dogodność, że otrzymane przez nich na papiery publiczne zaliczenie, będzie mogło być **spłacone częściowo.**

Bilety Pożyczki Premjowej w Kantorze moim, tak na zastaw złożone, jako też zakupione na rozpłatę, **bezpłatnie od amortyzacji ubezpieczam.**

Z powodu obecnego sezonu kuracyjnego, kantor mój zaopatrzony został wróżne **monety zagraniczne** które po kursie dziennym sprzedaje, a na żądanie udziela przekazy i akredityw na bankierów w znaczniejszych miastach Europy i miejscowościach kuracyjnych.

Wszelkie zlecenia piśmienne w zakres wekslarski i bankierski wchodzące, Kantor mój zawsze jak najakuratniej i najśpiieszniej za umiarkowaną prowizją załatwia.

MAURYCY NELKEN

w WARSZAWIE — w PETERSBURGU

Na Krakowskiem-Przedmieściu. — Na Newskim Prospekcie

Nr 446 (77). — Nr 14.

1—6 — 8353 —

Niniejszem mamy honor oświadczyć używającym prawdziwej bibułki z Fabryki **Abadi w Paryżu,** że my, jak przedtem tak obecnie i nadal jesteśmy wyłącznemi agentami tegoż domu handlowego na całą Rossję i że tylko ta bibułka uważaną być powinna za prawdziwą „Abadi" która w środku opaski każdej Książeczki posiada podpis: **F. W. CRONE & Comp. ODESSA,** „Seuls agents pour la Russie" Odessa. (wyłączni agenci na całą Rossję).

DOM HANDLOWY

Fridrich Krone et Comp.

W nowo otworzonym Moskiewskim

Składzie Herbaty

BAKUMENKO,

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 412a w domu dawniej Beyera, obecnie Księcia Wachwachowa

Polecam **Czekoladę** w różnych gatunkach, **Kakao** w proszku, oraz **Cukierki czekoladowe** za nader umiarkowaną cenę, a mianowicie: **Chocolad des Dames** jako najlepsze i **Monpansier** od 15 rs. za pudełko. 1—1 — 8285 —

A L H A M B R A.

Dziś i codziennie orkiestra miejscowa pod dyrekcją pana **Roberta Zueleke** grywać będzie od godziny $4\frac{1}{2}$ do rozpoczęcia widowiska i po przedstawieniu. Wejście wolne.

Dolina Szwajcarska.

Czwartek, dnia 10 Czerwca

PROGRAM KONCERTU

Orkiestry Berlińskiej

„REICHSHALLEN,"

pod przewodnictwem pana **Hermana Fliege.**

CZĘŚĆ I-sza:

1. Uwertura z op. „Lodoiska," Cherubiniego.
2. Ständchen, Schuberta.
3. Morgenbläter, walc J. Straussa.
4. Marsz Cesarski, M. Wagnera.

CZĘŚĆ II ga:

5. Uwertura z op. „Ilka," Doepplera.
6. Geschichten aus dem Wiener Wald, walc Straussa.
7. Polonez, Moniuszki na 3 wiolonczelle, altówki i bassy, solo na wiolonczelli wykona p. Wendel.
8. Potpourri z op. „Faust," Gounoda.

CZĘŚĆ III cia

9. Uwertura „Turandot," Lachnera.
10. „Pieśń wieczorna," na kwartet smyczkowy, R. Schumana, wykona 20 osób.
11. Weinachtsmark-polka, Fliege.
12. Indigo, marsz Straussa.

Cena wejścia kop. 25.

W Niedzielę i Święta uroczyste, Koncerta rozpoczną się o godzinie 6-ej, w dniach powszednich o godzinie 7-mej po po łudniu. 1—1 — 8050 —

ALHAMBRA. Towarzystwo Dramatyczne pod dyrekcją p. **A. TRAPSZO.** Jutro: **Nerwowi**, komedja w 3-ch aktach W. Sardou i Teodora Bariere.

ELDORADO Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. **TEKSEL.** Jutro: **Faust**, opera w 3-ch aktach,

TEATR WIELKI.

Dziś: La Perichole.

TEART LETNI.

Dziś: Robotnicy. Młoda wdowa. — Jutro: Wit Stworz.

Sprostowanie —W wczorajszym dodatku w Nr 122 w ogłoszeniu o licytacji Magistratu miasta na roboty około wału ochronnego na Pradze, powinno być licytacja odbędzie się dnia 3 (15) Czerwca r. b., a nie 3 (16), jak to przez pomyłkę zamieszczono.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —.—, dziś rano ciepła st. 15.32, w południe ciepła st. 17.08. Barometr: 755 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 0.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою, Варшава 28 Мая (9 Іюня) 1875 г.

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 123.

Dnia 9 Czerwca 1875 roku. — *Środa* — *Dnia 28 Maja (9 Czerwca) 1875 roku.*

Panteon wiedzy ludzkiej

czyli

Systematyczna Encyklopedja Nauk,

dzieło zbiorowe pod tym tytułem wychodzi jako bezpłatne premium dla prenumeratorów czasopisma Przegląd Tygodniowy. Obecnie już w tem dziele wyszły: Geometrja płaska i przestrzeni, Trygonometrja płaska i kulista, Geometrja wykreślna, oraz rozpoczętą została **Arytmetyka** w opracowaniu Dr A. M. Baranieckiego. W następnym kwartale wyjdą: Algebra, Geometrja Analityczna Geodezja, Matematyka wyższa w opracowaniu Wł. Gosiewskiego. Dzieło to ozdobione jest wielu drzeworytami. Ci prenumeratorzy, którzy zaprenumerują Przegląd od 1-go Lipca na nowo, a pragną posiadać Panteon już wyszły dopłacają 60 kop. Cena Przeglądu kwartalnie w Warszawie rs 1 kop. 50, na prowincji rs. 2. W Przeglądzie drukujemy powieść Jana Lema: **Idealiści**, a w dodatku powieść Walerji Marrené: **Zasady i czyny**, a drukować będziemy: **Rougon Macquartowie** przez Emila Zolę. Adres: ulica Czysta Nr 2 w Warszawie. 1—3 — 8213 —

— Do nabycia we wszystkich Księgarniach, w Ajenturach Warszawskiej Spółki Kolportacyjnej i w **Redakcji Bibljoteki Umiejętności Prawnych (Jasna Nr 7)**, świeżo wydane nakładem tejże Redakcji

PRAWO POLSKIE

w wieku XIII-tym,

przedstawił i objaśnił ze źródeł spółczesnych

ROMUALD HUBE.

Cena Rs. 2 kop. 60.

—7789—2—3

Wyszedł z druku **Leopolda Rankego**

„Papieże i Papieztwo"

tom V ty, w przekładzie **T. Skomorowskiego**. Prenumerata na 6 ostatnich tomów doprowadzonych do Soboru Rzymskiego 1870 r., wynosi rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.— Całe dzieło złożone z 10 tomików, kosztuje rs. 2 kop. 50, z przesyłką rs. 3. Adres nakładcy: Redakcja Przeglądu Tygodniowego, ulica Czysta Nr 2 w Warszawie.

—8214—1—3

PRENUMERATA.

KSIĘGARNIA

Gustawa Sennewalda,

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4),

przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma tak krajowe jak i zagraniczne, oraz w zeszytach wychodzące, osobom zamieszkałym na prowincji, przy zamówieniu pism tygodniowych, ułatwia prenumeratę w Redakcjach na pisma codzienne. —8274—1—3

Księgarnia i Skład Nut

Adolfa Kowalskiego,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.

Dostarcza **wszelkie książki, nuty muzyczne, atlasy, karty jeograficzne, globusy** i t. d., ogłaszane tak w jej, jak w jakichkolwiek innych katalogach. Przyjmuje **przedpłatę na wszystkie pisma perjodyczne, krajowe i zagraniczne.** Dla udogodnienia prędszego i regularniejszej ekspedycji, wysyła prenumeratorom z prowincji każdy numer lub zeszyt pisma w dzień otrzymania go z redakcji lub z zagranicy. **Niemałą też ulgę dla prenumeratora stanowi to, gdy mając kilka pism zaprenumerować, sprowadza je z jednego miejsca; tym bowiem sposobem unika zbyt rozległej korrespondencji i skutkiem tego zbytecznych reklamacyj.**— Kięgarnia powyższa **podejmując się ekspedycji wszelkich pism, poręcza też prenumeratorom ścisłą i doświadczeniem nabytą akuratność.**

Katalogji wysyłają się bezpłatnie.—**Ekspedycja wszelka uskutecznia się odwrotną pocztą.** —7757—2—5

ON PROPOSE

à une jeune demoiselle ou à une jeune veuve de faire un voyage à l'étranger pour 6 mois, S'adresser rue Novomiejska 19 lagement 16 chez, M-me Blaoufoust au premier visible 12—2. —7776—3—3

Poszukuje umieszczenia

Rządca do Dóbr

praktycznie i teoretycznie obznajmiony, od kilkunastu lat w większych majątkach zostający, z odpowiedniemi świadectwami, od 1 Lipca. Adres: Podwal hotel Giersza. Nr 7.

—8307—1—3

O S O B A

w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domem, gospodyni lub pielęgnowania słabej osoby; wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 794, u Kołodzieja.

—8374—1—1

Potrzebną jest zaraz

O S O B A

do muzyki i języka francuzkiego, na godziny. Osoby interesowane, pozostawią swe adresa w Redakcji tegoż pisma, pod lit X. X.

—8357—1—1

Potrzebne są uzdatnione

P A N N Y

do szycia sukien, za dobrem wynagrodzeniem; wiadomość w magazynie

Wlad. Lewity i S-ka.

—8332—1—3

Potrzebne są

Panny

do krawieczczyzny, jedna kompletnie uzdatniona do kroju i szycia, a druga dobrze podręczna. Ulica Graniczna Nr 9, mieszkania 10, w oficynie na prawo na dole. —0000—1—1

Potrzebny jest

Młody Człowiek,

znający dobrze języki, polski, ruski i niemiecki, posiadający dostateczną kwalifikację, dla przygotdwania chłopczyka do 3 klassy gimnazjalnej. Znający oprócz powyższych przedmiotów język francuzki otrzyma pierwszeństwo. Bliższa wiadomość w księgarni Wende i Spółka. —8348—1—3

Do robót kobiecych wiązanych potrzebne są

DZIEWCZĘTA

z klasy biedniejszej lecz dobrze prowadzone w wieku lat 14 do 16 ze wszystkiem lub przychodnie płatne po miesiącu nauki. Wiadomość: Królewska 23 piętro 1, mieszkania 34, z rana od 7 do 10. Tamże potrzebną jest **Osoba Młoda do prania.** —8326—1—4

Pomocnik Jeometry,

posiadający świadectwo z odbytej praktyki, życzyłby zaraz znaleść odpowiednie zajęcie. Aleja Jerozolimska Nr 7, mieszkania 5.

—8309—1—3

Potrzebny jest

U C Z E Ń

do Cukierni od lat 14 do 16; wiadomość w Cukierni róg Królewskiej i Marszałkowskiej.

—8312—1—3

P A N N Y

do szycia sukien uzdatnione i podręczne, oraz Osoba starsza do dozoru, mogą znaleść zatrudnienie korzystne. Zgłosić się na Bielańską Nr 15, na 3 piętro. —8335—1—3

J. TAYCHERT

MECHANIK,

przyjmuje reperacje **maszyn do szycia,** wszelkich systemów. Elektoralna Nr 7.

—8360—1—6

O S O B A

w średnim wieku, życzyłaby przyjąć zarząd gospodarstwa domowego lub odpowiednie zajęcie w domu zamożnym. Dziekanka Nr 23, na Krakowskiem-Przedmieściu. —8372—1—1

W dniu 2 (14) Czerwca r. b. o godzinie 2 po południu w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 549 przy ulicy Długiej w wydziale II, przed W. Restorfem Sędzią delegowanym, sprzedaną zostanie w drodze działów nieruchomość Nr 2316 w Warszawie przy ulicy Dzikiej położona, mająca powierzchni łokci kwadratowych 17.251. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą u podpisanego patrona w Warszawie pod Nr 25 przy ulicy Długiej zamieszkałego i pisarza Trybunału wydziału II. Licytacja zacznie się od summy rs. 6486 kop. 85.

Kajetan Wałowski, Patron.

1—3 — 8358 —

TELEGRAM

TANIOŚĆ i ELEGANCJA

Na Wiosenny i Letni sezon otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich, francuzkich i austrjackich materjałów **Ubiory Męzkie.**

CENNIK (PREIS-CURANT)

Letni Sak-Palto. . . . od rs. **12** do rs. **22**.
Letnie garnitury . . . . . . od rs. **14** do **25**.
Czarny frak . . . . od rs. **16** do rs. **22**.
Czarne Tużurki . . . . od rs. **16** do rs. **24**.
Czarne żakietowe garnitury od rs **22** do rubli **28**.
Marynarki Alpagowe od rs. **4** k. **50** do rs. **5** kop. **50**.
Marynarki czarne kamlotowe od rs. **8** do rubli **12**.
Sak-Palto Alpagowe od rs. **7** k. **50** do rs **10** k. **50**.

Alpagowe i płócienne garnitury dla dzieci od rs. **2** do rs. **4** k. **50**.
Ubiorki dla dzieci, od rs. **5** do do rs. **10**.
Sak-Paltka dla dzieci od rs. **6** do rs. **9**.
Dziecinne żakietowe ubiorki, od rs. **8** do rubli **10**.
Granatowe Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**.
Kurtki do polowania, od rs. **8**.
Szlafroki dubeltowe, od rs. **10** do rs. **18**.
Spodnie w różnych gatunkach, od rs. **4** do rs. **7** kop. **50**
Angielskie płaszcze gumowe, od rs. **10**.
Angielskie burki, od rs. **12** do rs. **20**,

E. SAMET,

KRAWIEC z WIEDNIA Stefansplac Nr 2,

Obecnie w Warszawie, ulica Senatorska, dom W-go Epsztejna, Nr 22.

6—0 — 8039 —

Stosownie do udzielonego nam pozwolenia przez Warszawski Urząd Lekarski wyrabiamy

PROSZEK KARBOLOWY

podług obowiązujących przepisów policyjnych, a sprzedaż detaliczną takowego w paczkach po 15 funtów jako też w beczkach po cenie fabrycznej urządziliśmy w składzie naszym komisowym u pana

Karola Jacobson

przy ulicy Zimnej pod Nr 1.

Fabryka Przetworów Chemicznych pod firmą

Kijewski, Scholtze et Comp.

1—3—8297—

W Gubernli Wołyńskiej powiecie Włodzimierskim o werst 30 od granicy Austrjackiej Komory Drunkopolu i Dołhubyczowa, poszukuje się

PRZEDSIĘBIORCA

do wybudowania swoim kosztem młynów o 4-ch kamieniach na rzece Ługu we wsi Janiewiczach, podług planów Radcy Stanu Inżyniera Budowniczego Fr. Bieczyńskiego a dzierżawą kilkoletnią odebrania włożonego na to kapitału. Do 20 Czerwca plany rozpatrzyć i umowę zrobić można na ulicy Chmielnej Nr 13, w mieszkaniu pod Nr 4-tym. Po 20 Czerwca na miejscu we wsi Janiewiczach u Józefa Jankowskiego o werst 20 od miasta powiatowego Włodzimierza Wołyńskiego a werst 50 od stacji kolei żelaznej Brzesko Kijowskiej Kowla. 1—3 — 8321 —

Życzy miejsca

Niemka rodowita,

moralna, z piękną gramatykalną wymową, lubiąca dzieci, porządek i mogąca zarządzać domem; wiadomość: ulica Długa Nr 24, od frontu 2-e piętro. —8376—1—2

P A N N A

do szycia bielizny, potrzebna jest zaraz. Ulica Śliska Nr 4, mieszkania 2. —8351—1—1

POLKA

w średnim wieku, posiadająca język francuzki, niemiecki i muzykę, poszukuje uplasowania do towarzystwa jako lektorka, wyręczenia w zarządzie domu, dozoru dzieci lub w zawodzie handlowym. Mieszka ulica Tłomacka Nr 9 nowy wszedłszy w bramę w oficynie na wprost 1 piętro drzwi przy schodach, jest w domu od od godziny 1 do 5. Tamże jest do sprzedania **Kozeta** i **4 Półfoteliki** prawie nowe adamaszkiem kryte. —7704—2—3

Za dobrem wynagrodzeniem

Potrzebne są zaraz

P A N N Y

uzdatnione i podręczne do sukien, w magazynie pani Ł. E. Kietlińskiej. Ulica Bielańska Nr 14 nowy. —8034—3—3

ŚLUSARZ

potrzebny jest na wieś do młocarni parowej, o warunkach dowiedzieć się można w Hotelu Polskim Nr 50. —8354—1—3



MAMKA

wieska ze świeżym pokarmem, pragnie stosownego pomieszczenia. Wiadomość przy ulicy Zielnej Nr 1420 nowy 5, w sieni na prawo od frontu. —8299—1—3

Potrzebny jest

RZĄDCA

do dużego domu z kaucją rs. 1,000, oraz na wieś potrzebni są: **Leśniczy** i **Ekonom** obadwaj bezdzietni z dobremi świadectwami. Wiadomość u stróża Józefa Nr 13 nowy, ulica Wielka. —8149—2—3

Dom Handlowy

B. H. Szaniawski

w Warszawie Tłomackie Nr 9.

Zawiadamia interesantów, iż przyjmuję zamówienia po cenach fabrycznych, na wszelkie materjały budowlane znajdujące się w Głównym Składzie zakładów wapiennych **Koziegłowskich**, a mianowicie **wapno** nie lasowane, lasowane, kamień wapienny, oraz na **cegłę i glinę** ogniotrwałą, pochodzących z zakładów fabrycznych **hrabstwa Tenczyńskiego** nadto na **cement i trzcinę** sufitową. Kantor otwarty codziennie od godziny 9 do 1 i od 3 do 6 wyjąwszy niedziel i świąt. 8304—1—3

Potrzebne są zaraz dwie summy

rs. 4,000 i 3,000,

na 1-sze numera hypoteki nieruchomości w Warszawie; wiadomość w Kancellarji Wgo Przysięgłego Rejenta, w gmachu Sądu Appellacyjnego. —8308—1—3

Maszyna Szewska

Nowo sprowadzona z Ameryki, fabryki **Bratbury et Cos.** jest do sprzedania z wolnej ręki, wiadomość u właściciela tejże, ulica Elektoralna Nr 47 domu, mieszkania 19 na 1 piętrze —8323—1—1

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne

Ubrania damskie,

jako to: suknie, paletot, szal, futro, kołnierz i mufka, oraz bielizna. Nowy-Świat Nr 52, mieszkania 6, drugie piętro od frontu.

—8378—1—3

Folwark dzies. 115 (wł. 11) bez uwłaszczonych, w bliskości kolei Bydgowskiej, szos, fabryk, w ziemi pszennej, z łąkami, domem dobrym i obszernym i zabudowaniami, z inwentarzem kompletnym do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 32 mieszkania 16. —8344—1—1

Niżej podpisana, mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż przybyłam w celu udzielania nauki

Kroju Sukien Damskich

i innych fasonów w 8 lekcjach.

Podejmuje się zupełnie wyuczyć osoby nie znające żadnych zasad kroju. Wyrachowanie to techniczne, za pomocą centymetrów i rydelka.—Uczennica po 4 lekcjach kroić może dokładnie.—**Cena za 8 lekcji rs. 8.**— Krak.-Przedm. Nr 53. **ZALESKA.**
7388—3—0

DOM

wartości rs. 130,000 fundamentalnie zbudowany, położony przy jednej z ulic pryncypalnych m. Warszawy, tuż przy Nowym Świecie jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami bez pośrednictwa osób trzecich, oraz **Plac** łokci kw. 3,000 przy ulicy Hożej. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr domu 3/1260D, lokalu Nr 6. —8273—1—6

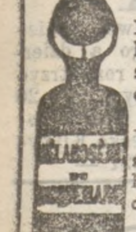
Wielka Fabryka Kapeluszy Słomkowych

w Berlinie, poszukuje dla rozprzedaży swego wyrobu kapeluszy damskich filcowych, oraz form na kapelusze etc. czynnego i uzdolnionego **AGENTA** pod warunkami bardzo korzystnemi. Adresy uprasza się pod lit. W. 1234, za pośrednictwem „Annomen Exped. v. A. Retemeyer in Berlin C. Gertrauden str. 18.
—8328—1—1

Jest do sprzedania:

szezląg i 6 napoleonek safianem kryte, oraz różne garnitury mebli mahoniowych, orzechowych i całe kryte, które sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych, przyjmuje także wszelkie obstalunki. Ulica Nowy Świat Nr 72 wprost Ś-to-Krzyskiej u Tapicera.
—8323—1—3

MELANOGÈNE*



DICQUEMARA, chemika w ROUEN we Francyi

Do zafarbowania w jednéj chwili, we wszystkich kolorach, włosów, brody i wąsów bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odoru.

W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Pohoreskiego, perfumeryi Śniechowskiego i w głównych Składach perfum.

RESTAURACJA

(dawniej pod Sękiem, ulica Długa Nr 542/6).
Uwiadamia się Szan. Publiczność, iż dnia 8 Czerwca r. b. Towarzystwo niemieckie pani Oleyares de Rigardi powiększone, wystąpiło w śpiewach niemieckich.
—8017—1—3

SIODŁO

mało używane, do sprzedania; wiadomość przy ulicy Zielnej Nr 11, mieszkania 6.
—8295—1—1

BRYCZKA

jednokonna, mało używana, jest do sprzedania u Kowala, na rogu ulicy Ludnej i Solca.
—8325—1—3

Bezpłatnie

do zabierania dla braku miejsca kilkadziesiąt **fur gliny czystej,** lecz niezwłocznie, z domu przy ulicy Smolnej dolnej, pod Nrem 1, glina leży w podwórzu. —8379—1—1

U Akuszerki A. J. przy ulicy Długiej Nr 23, jest **Pokój** z osobnem wejściem, stosownie umeblowany, dla osób potrzebujących odbyć słabość, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —8381—1—3

Wyżełki Pontery

odchowane, są do sprzedania na Pradze, przy ulicy Ząbkowskiej Nr 214; wiadomość u stróża. —8334—1—3

Nadszedł spodziewany transport

Glazury Cementowej

znanej ze swej praktyczności do powlekania dachów metalowych, ochraniającej je na długie lata od rdzy. Przekonać się można od licznych właścicieli domów, którzy od lat przeszło 3 bez żadnej reperacji mają tą **Glazurą** swe dachy pokryte, wiadomość ulica Przechodnia Nr 1.

H. Hirszel.
—7842—3—3

Z powodu wyjazdu są do **sprzedania**: Obrazy olejne, konsola antyk z lustrem, serwantka mahoniowa z lustrami, muszle, minerały, lustro w złoconych ramach, zegar antyk brązowy i różne przedmioty dla amatorów. Ulica Długa Nr 3 nowy na 1 piętrze. 8317—1—0

Do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami

Dom w Częstochowie.

Bliższe objaśnienia zasięgnąć można w Kancellarji Rejenta Owsianego w Częstochowie i u Józefa Helbich Adwokata. Ulica Długa Nr 12. —8337—1—3

Wiadomość dla gospodarzy wiejskich.

Sześć Krów

rasy poprawnej, młodych, tudzież knur i dwie samice są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu w Marcelinie, za rogatką Belwederską.
—8359—1—3

Przy ulicy Zakroczymskiej Nr 9 nowy, są do sprzedania: kanapa z fabryki Zymlera, fotel duży, stolik do kart, fortepian i drobne rzeczy platerowane stróż miejscowy wskaże. —8339—1—3



KOŃ

wierzchowy

jest do sprzedania każdego czasu z powodu wyjazdu, koń wierzchowy, ogier, maści czarnej, dobrze wyjeżdżony, zdrowy, rosły. Obejrzeć go można w Cytadeli, w stajni ogólnej pułku austrjackiego, u furmana Bazylego Ankrijancwa, o cenie zaś dowiedzieć się na Kościelnej Nr 12 nowy mieszkania Nr 6. 1—3 — 8336 —

Do sprzedania za rs. 400

OGIER

wiśniowy, rasy Arabskiej, 5-cio letni, wzrostu mający arsz 2, wersz. 2. Zgłosić się należy we wsi Grabów o wiorst 10, przy szosie Mokotowskiej do Wachmistrza 4go Szwadronu 5 Ułańskiego pułku Litewskiego.
—8368—1—2

Dwie Szafy

rozbierane, orzechowe, oraz **Szafki** orzechowe do bielizny, **Stoły** obiadowe i t p. meble są do sprzedania u stolarza, przy ulicy Marjensztadt w domu pod Nr 16 nowym.
—8320—1—3

DO SPRZEDANIA

z powodu śmierci właścicielki

MAGAZYN MÓD i STROJÓW DAMSKICH

od lat 10 ciu, egzystujący przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 429, nowy 43, pod korzystnemi warunkami, wiadomość na miejscu od 9 do 12 zrana.
1—3 — 8364 —

HOTEL W OJCOWIE

przeszedłszy w inne ręce, otworzony 15 Maja, zaopatrzony we wszystko po cenach najprzystępniejszych.—Przyjmuje obstalunki na wszelkiego rodzaju wody mineralne, ułatwia komunikacje, słowem stara się o uprzyjemnienie pobytu przybyłym gościom, szukającym świeżego powietrza i wytchnienia, w tym uroczym miejscu. —7472—3—3

DOM

nowo zbudowany o czterech pokojach, z facjatą, kuchnią, wraz z zabudowaniem i dwoma ogródkami, w mieście powiatowem Biała, gdzie są szkoły gimnazjalne, przy kolei Terespolskiej, jest do wynajęcia lub do sprzedania od Ś-go Michała r. b. Bliższa wiadomość w sklepie rolniczym tegoż miasta u właściciela w Nowo-Mińsku tejże kolei.—8148—2-2

Maszyny patentowane do obłuskiwania i czyszczenia zboża, tak dla młynów jakoteż i dla gorzelni bardzo użyteczne i znaczne korzyści przynoszące. **Przywilej wyłącznej sprzedaży** tych maszyn, nabyliśmy na własność od pp. **Henckel et Seck,** przeto wszelkie obstalunki **tylko za naszem pośrednictwem** wykonywane być mogą.

Młynki amerykańskie (aspiratory) ulepszonego systemu, powszechne uznanie mające, również

Maszyny patentowane do czyszczenia kaszek.

Pasy do Elewatorów, Kubełki do tychże.

Maszynki do ostrzenia kamieni i inne przyrządy i przybory do zakładów młynarskich.

Przyrządy nowo opatentowane do ostrzenia i obtaczania brzusów, działanie tych aparatów jest szybkie i bez wszelkiego kurzu (pyłu).

Korkownice ulepszonego systemu do korkowania butelek wywierając ciśnienie drążkiem; za pomocą tych korkownic korek z wszech stron odrazu się ściska zaczem dostaje się do butelki tak że korki wszelkich rozmiarów prędko i łatwo do każdego rodzaju kształtu butelki wchodzą bez wywierania ciśnienia na butelkę przez co pęknięcie butelki jest niemożebne.

Kraft & Kuksz,
3ʲ—0 —8826— w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

Do sprzedania lub wydzierżawienia—bardzo tanio

Possesja Nr 10 i 11, w Grochowie I-szym,

po lewej stronie szossy przy granicy Grochowa II-go na 6-ej wiorście od Warszawy, składająca się: Nr 10-ty z domu nowego drewnianego mieszczącego w sobie 4 pokoje, kuchnię i mydlarnię, (która użyta być może i na inną fabrykę, lub przerobiona na 4 pokoje), z szopy z kominem i pułapem; dużej wozowni i stajni, chliwka, piwnicy, studni z pompą, oraz ogródka. Wszystko to okolone sztachetami i parkanem. Nr 11 składa się z domku drewnianego, 4-ch komórek i podwórka. Gruntu jest 300 prętów. Wiadomość przy rogu ulicy Wielkiej i Złotej Nr 8 na 2-giem piętrze w lokalu Nr 17. 3—3 — 7996 —



SKŁAD FORTEPIANÓW



I PIANIN ZAGRANICZNYCH L. FRÄNKLA,

przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackie, Nr. 2 nowy,

jest zaopatrzony w znakomity wybór **Fortepianów** i **Pianin** z pierwszorzędnych zagranicznych fabryk, z **angielską** i **wiedeńską mechaniką** na system amerykańskich to jest: **Roenisch, Kaps, Irmler, Prombergier, Heitzman, Cramer, Doerr** i innych. Za każdy nabyty Instrument Skład poręcza za trwałe i dobre wykończenie na lat 5. Fortepiany używane przyjmują się z dopłatą do nowych instrumentów. Fortepiany lub Pianina dają się na rozpłaty, oraz przyjmują się wszelkie reperacye Fortepianów i Pianin i najakuratniej się takowe wykończa, po bardzo przystępnych cenach. 5—6 — 6034 —

Przedsiębiorstwo krycia dachów Holccementem i Tolem czyli Tekturą asfaltową

pod firmą **GANTZWOHL**

wykonywa te roboty **materjałem angielskim najlepszego gatunku i przez specjalnych majstrów.** Przyjmuje wszelkie Reperaje jako też lakowanie, wszystko po cenach bardzo umiarkowanych. — Na Składzie znajduje się: Tektura asfaltowa, Lak asfaltowy, gwoździe łaty trójkątne.—Kantor przedsiębierstwa mieści się tymczasowo przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 18 nowy, zaś z dniem 8 Lipca przeniesionym zostanie na ulicę Przejazd do domu W. Naimskiego Nr 649.
2—6 — 8002 —

Zarząd Wód Mineralnych

w Solcu.

Podaje do wiadomości publicznej, iż Zakład wód mineralnych soleckich w gubernji Kieleckiej powiecie Stopnickim położony, z dniem 1 Czerwca r. b. otwartym zostaje na sezon 1875 r.

Jakkolwiekbądź wspólka firmowa komandytowa, mająca na celu rozwinięcie i ulepszenie Zakładu Soleckiego, dopiero od dnia 19 Kwietnia r. b. istnieje, to Zarząd wprzód jeszcze na swoje ryzyko, rozpoczął roboty w celu usunięcia niektórych niedogodności, a mianowicie pobudował hotel umeblowany i urządzony z pościelą i usługą przeprowadził nowy wodociąg z wodą słodką głębiej zapuszczony, wreszcie udogodnił mieszkanie dawniej istniejące i odświeżył łazienki, a spodziewając się liczniejszej w roku bieżącym publiczności, postarał się o dobrych i sumiennych dostawców wiktuałów jako to: restauratora rzeźnika, piekarza. Sądzi przeto, że publiczność z zupełnem zadowoleniem czas kuracyjny w Solcu przepędzi.

Dodawszy świeże wiejskie powietrze, przyjemności i zabawy jako to: orkiestra, teatr, bale, spacery, śmiało można utrzymywać, że pobyt w Solcu, nietylko będzie wygodnym i uzdrawiającym, ale nadto tanim, przyjemnym i wesołym. —7012—3—3

Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy krótki, petersbuskiej fabryki i Garnitur Mebli, składający się ze stołu dużego, rozsuwanego, kanapy, 12 krzeseł i 4 foteli. Wszystko to masiv mahoniowe, fornirowane, włosieniem kryte. Cena mebli rs. 100, fortepian rs. 140. Aleja Jerozolimska Nr 25, 2 gie piętro. Stróż wskaże. —8305—3—4

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Maszyna do linjowania.

Aleja Jerozolimska Nr 15, dom Polla, w oficynie na prawo, na 3-m piętrze, od 11 do 2 po południu. —7900—3—3

AGENTURA

Ruskiego Towarzystwa

assekuracji od

Gradobicia w Tulczynie,

Podolskiej gubernji, przyjmuje ubezpieczenia wszelkich posiewów od Gradobicia. — Tamże można się dowiedzieć o warunkach ubezpieczenia i wydają się Taryfy premij.
—7524—6—6

DOM

murowany na Lesznie, za rs. 22 000 jest do sprzedania na 10% czystego dochodu. Wiadomość na Nowolipiu pod Nr 10. mieszkania Nr 6, od godziny 2 do 4. —8182—2—3

Codziennie świeże transporta

Czereśni z zagranicy

nadchodzą do Handlu

Braci Wróbel

i sprzedają się po jednakowych cenach, tak w handlu głównym jako też w Altance w Ogrodzie Saskim w większych lub mniejszych partjach. — 7717 — 5—0

Do sprzedania tanio zaraz **PLAC** łokci, 3306, łokieć kwadratowy po rs. 1 kop. 50 przy samym moście Aleksandryjskim, front od Nowego Zjazdu. Wiadomość w łazienkach Kurtza nad Wisłą, w razie nie sprzedania plac ten może być wynajęty od Śgo Jana za rsr. 250 rocznie. —7468—3—3



Koń siwy,

rosły, 5-cio letni i **2 Bryczki** na resorach, są do sprzedania pod Nrem 1655, nowy 5, na Placu Ś go Aleksandra i rogu Wspólnej; wiadomość u Rządcy. —7744—3—3

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA
D. GROSSMANNA
ulica Wierzbowa Nr 638, obok Hotelu Angielskiego

Ma honor polecić Szanownej Publiczności Maszyny po cenach ***najprzystępniejszych.***

1° Maszyny systemu ***Wheeler i Wilson,*** na stolikach z drzewa orzechowego, z przykrywadłem na klucz zamykanem i z wszelkiemi przyrządami po Rs. ***32—35, 40*** i wyżej, odpowiednio z jakiej fabryki maszyna pochodzi i dobroci wyrobu takowej. Maszyny takież bez przykrywadeł od rs. ***3*** do ***4*** taniej.

2° Maszyny systemu ***Singera,*** na stołach z drzewa orzechowego, z przykrywadłem i wszelkiemi przyrządami po rsr. ***38, 40, 45, 50*** wyżej, odpowiednio do fabryki i dobroci maszyny.

3° Maszyny systemu ***Howego*** do szycia bielizny i krawieczczyzny od rs. ***45.***

4° Maszyny systemu ***Growera i Bakera,*** czółenkowe do szycia bielizny i krawieczczyzny od rs. ***38.***

5° Maszyny do szycia krawieczczyzny damskiej ozdobnej, systemu Grower i Baker Greyerowe od rs. ***38,***

Znana najlepsza w świecie oryginalna Ręczna Maszyna do szycia dwunitkowa TAY.LOR›A, ze wszelkiemi przyrządami, po rs. 35.

Maszyny ręczne innych fabryk dwunitkowe wszelkich systemów od rs. ***20.***

Zawsze na składzie wielki wybór ***Maszyn oryginalnych Amerykańskich*** wszelkich systemów.

Osobom na prowincji zamieszkałym przesyłam próbki szycia na żądanie ***gratis***—ekspedycja posyłek bezzwłoczna—opakowanie i dostawa na kolej bezpłatna, gwarancja dwuletnia—nauka szycia bezpłatna, posiadam własny warsztat i przyjmuję wszelkie reparacje maszyn do szycia.

3—0 — 7687 —

GŁÓWNA FABRYKA
WYROBU WÓD MINERALNYCH
w Syfonach i Butelkach
Magistra Farmacji Karpińskiego,
w Warszawie, Nr 937.

Wysela wody mineralne na prowincję, po cenach możliwie umiarkowanych. Składy wód mineralnych znajdują się w większej liczbie Aptek Warszawskich oraz w wielu Aptekach na prowincji i w Cesarstwie. Zakład mój rozporządza 8 tysiącami syfonów paryzkich, maszyną parową i licznemi aparatami najnowszej budowy, a pojmując rozumną konkurencję, zasadzam ją na ciągłym postępie i jak najdokładniejszym wyrobie. Wody mineralne w butelkach i syfonach, oraz syropy do wód gazowych znajdują się zawsze na składzie.

W. Karpiński,

5—0 — 6331 —

SALSAPARYLLA COLBERT.

Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, w chorobach syfilistycznych, w wyrzutach skórnych i innych słabościach.

Dostać można w Paryżu w aptece Colbert Nr 7 i 8. Skład główny dla Królestwa Polskiego, w składzie Materjałów Aptecznych pp. Galle i Ludwika Spiessa i w aptece p. Lilpopa w Warszawie; w Płocku u Mag. Mat. Aptecz. pp. Szabrańskiego i Jędrzejewskiego. 17—7—4191—

SKŁAD MEBLI ZJEDNOCZONYCH STOLARZY
Tłomackie Nr 570, b. Hotel de Vilno.

Zaopatrzony w rozmaite wyborowe ***Meble*** własnych wyrobów, przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty stolarskie i tapicerskie, posiada także Meble gięte z fabryki krajowej. 2—6 — 7822 —

Skład prawdziwych Cygar importowanych
Ignacego Neumark,

przy ulicy Krakowskie Przedmieście, Nr 389 wprost Placu Saskiego.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż ma na składzie wielki wybór prawdziwych cygar hawańskich, jak również hamburgskich, bremenskich których ceny nadzwyczaj umiarkowane.

—7932—4—6

Jest do sprzedania
30 łokci batystu (ecru),

oraz nowy **Żyrandol** bronzowy o 8 płomieniach; wiadomość przy ulicy Nowolipie (Nr 7 nowy) w bramie na 2 piętrze, między godziną 1 a 6 po południu, Nr mieszkania 7.

—7991—3—3

Księgarnia do sprzedania.

Jedna z najdawniejszych księgarni warszawskich, bo z 1828 r. pod firmą S. H. Merzbach egzystująca, zaopatrzona w bogaty asortiment i dzieła własnego nakładu jest obecnie z powodu śmierci właściciela do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można w tejże księgarni przy ulicy Miodowej pod Nr 14 nowym. od godziny 9 z rana do 1 z południa i 4 tej do 7-ej. —8319—3—5

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

krótki, palisandrowy, z całym blatem, o 7 oktawach, fabr. **Ant. Hofera** lub do wynajęcia za bardzo przystępną cenę; wiadomość w pałacu Grabowskiego, ulica Miodowa Nr 3 nowy, stróż wskaże. —8289—1—1

FABRYKA LAKIERÓW
i Farb Olejnych
tartych,
(dawniej S. Fleury),
oraz
Skład Farb Malarskich
Franciszka Beckmann,

w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 2 nowy, 2-gi sklep od rogu Książęcej.

POLECA:

Lakiery Copalowe,

Nr I, 100 funtów, rs. 30.—Nr II, 100 f. rs. 25.

(Firniss) Pokost
czysto Lniany,
fein Secatiff Firniss
i
Farby Olejne tarte.

Zwraca się uwagę Szanownej Publiczności na wyrabianą przez fabrykę i powszechnie uznaną **Farbę olejną tartą,** w rożnych kolorach i odcieniach.

Długoletnia praktyka właściciela fabryki poświęcona malarstwu i lakiernictwu, dała rękojmię, iż wyroby jego odpowiadają wszelkim wymaganiom nowowożytnych ulepszeń.

Ceny jaknajniższe.

—6694—7—25

PARASOLIKI

damskie, podług najświeższych wzorów, w wielkim doborze, **Parasoliki** męzkie od słońca, tudzież **Parasole deszczowe** jedwabne, wełniane i płócienne, podróżne i polowe, przygotowała

FABRYKA
A. WOJNY,

w dziedzińcu domu Roezlera pod Nrem 451. —6345—10—10

W jednej sekundzie czasu!!!

Tynkura angielska wytępia do szczętu najbardziej zagnieżdżone **Pluskwy,** oraz **Tynktura i proszek** na mole, proszek **Kajenny** na **Karaluchy, Plaster** ulepszony na odciski. Dostać można w dystrybucji **R. Böhm** ul. Nowo-Senatorska wprost hotelu Rzymskiego, w dystrybucji **St. Winiarskiego** Nowy-Świat Ne 62 i w handlu rozmaitości F. **Safirstein** Bielańska 3 sklep od rogu ulicy Senatorskiej. —8020—3—6

Komoda, Szafa, Stół i Kanapa,

są do sprzedania przy ulicy Brackiej Nr 15 nowy, w domku frontowym na parterze. —8327—1—1

Suknie Damskie

odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wykonywają się w pracowni Kosteckiej, pod Nrem 4, przy ulicy Elektoralnej, obok Banku. —7865—3—6

Potrzebną jest summa
Rsr. 3000

na hypotekę domu położonego przy jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość w Składzie Materjałów Piśmiennych i Rysunkowych **L. Herknera** Plac Teatralny Nr 464/5. —7876—3—3

Fortepian, Szafa, Lustro,

z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Leszno Nr 24, mieszkania 22, od godziny 11 do 2 z południa. —8373—1—1

Fortepian

palisandrowy, fabryki petersburskiej o 7 oktawach w dobrym stanie, Garnitur mebli kryty wełnianą brokatiną, oraz Wózek dla słabej osoby na kołach z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Nalewki Nr 28 u gospodarza na dole wprost cyrkułu. —8313—1—3

HAMERNIA I WALCOWIA MIEDZI
pod Kozienicami,

po wyrestaurowaniu przyjmuje wszelkie obstalunki, w zakres jej działalności wchodzące. Również może być wydzierżawioną. Wiadomość w Warszawie, Chmielna Nr 48, mieszkania 4, w Radomiu u W-go Przyłęckiego, Patrona, w Kozienicach u Wgo Karasiewicza Rejenta. —8059—3—5

Do składu mego **Mydła i Swiec** przy ulicy Nowy-Swiat Nr 44 obok wodociągu, nadszedł wielki transport

Krochmalu Ryżowego

fabryki Najmana z Antwerpii; powyższy krochmal z dobroci W-nym Paniom już znany, cena za funt 15 kop., w moim składzie. Handlującym i biorącym w większych partjach odstępuję znaczny rabat.

Józef Zalewski.

—7254—6—6



POWÓZ

sarokonny, nowego fasonu, prawie nowy, do przedania. Solec Nr 42, stróż wskaże. —8171—2—3

Dwa małe angielskiej prawdziwej rasy
CHARCIKI

pokojowe, koloru białego, do sprzedania. Ulica Krzywe-Koło Nr 16, dom Kraszpulskiego, na 1-em piętrze od frontu. —8138—2—3

Z powodu nagłej słabości jest do odstąpienia
Piekarnia

z wszelkiemi urządzeniami, z towarem i ze stosunkami, które dają dochód do 1000 złotych tygodniowo, o czem można się osobiście przekonać na gruncie, interes powyższy jest dla PP. Cukierników lub też PP. Piernikarzy ulica Krzywe Koło Nr 195. —8119—3—3

Są do sprzedania
MEBLE

rozmaitego rodzaju, garnitury nowe i używane, kozetki, komody, biurka damskie i męzkie, stoły, stoliczki, sofy, szeslągi, łóżka, łóżeczka, materace, sienniki, tualety, fotele przed biurka, mogą być pojedynczo sprzedawane, po cenach jak najniższych, ulica Bielańska Nr 4 u Tapicera. —8296—1—3

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania
Garnitur Mebli

rypsem kryty, bardzo mało używany t. j. kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół za cenę bardzo nizką. Ulica Ciepła Nr nowy 1, stróż wskaże. —8324—1—3

Z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania
Garnitur Mebli

i inne różne rzeczy, po jak najprzystępniejszej cenie, w Marymoncie, u Sztabs Kapitana Gołołobowa. —8060—3—3

Z powodu wyjazdu, do sprzedania
Garnitur Mebli

mahoniowych, za rs. 70, oraz inne sprzęty domowe i kuchenne. Chmielna 4 ty dom od Nowego-Światu Nr 6 nowy, 2 piętro. —8042—3—3

Do sprzedania z powodu wyjazdu
MEBLE,
Lustra i Szafy,

oraz inne sprzęty. Plac Ś-go Aleksandra Nr 14, mieszkania 4. —7840—3—3

Są do sprzedania różne
Garnitury Mebli,

Sofy, Szeslągi, Kozety, wszystko po b. umiarkowanych cenach. Leszno Nr 49, mieszkania Nr 5. —7644—4—6

Są do sprzedania za przystępną cenę
MEBLE

składające się z kanapy, dwóch foteli, 6-ciu krzeseł i lustra. Wiadomość powziąść można w każdym czasie. Ulica Tłomackie Nr 9 nowy, mieszkania Nr 24 —8140—2—3

3 Garnitury Mebli

mahoniowe i orzechowe, rypsem kryte, każdy się składa z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu, sofy orzechowe, oraz mēble całe kryte, do sprzedania, po cenie bardzo umiarkowanej. Nowy Świat Nr 44, u Tapicera. —8107—3—6

PAPIEROSY

Bebe cieniutkie;
Mignon średniej grubości;
Samson Crême grube;
Nr 68 bez musztuków;

Wszystkie te gatunki wypróbowanej dobroci, po cenie przystępnej, kop. 50 za 100 sztuk, dostać można po dystrybucjach w mieście.

Fabryka K. Teofilidy.

—7647—7—0



FORTEPIAN

mahoniowy z kamerklapą, krótki, od C. do A., w bardzo dobrym stanie, ton silny i śpiewny, ze szprejcami i sztabą, oraz Melodikon, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę.—Ulica Przejazd Nr 9 nowy, stróż wskaże, oraz przyjmuje się reparacja, strojenie i opakowanie fortepianów w fabryce Z. Androlewskiego. —8190—2—3

Jest do sprzedania



KOCZ

dobrze wyrestaurowany, oraz **Bryczka** nowa. Ulica Chłodna Nr 35 nowy.
—8110—2—3

Magazyn Towarów Bławatnych

Władysława Lewity & Comp.

DAWNIEJ

A. WŁODKOWSKIEGO,

róg ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego.

Ma honor zawiadomić Szanowne Damy, iż otrzymał **świeży** i **znaczny** transport towarów z Paryża.

Cachemire Torchon, wełna lekka, gładka i w kraty.
Kniker Boker także gładkie i w kraty,
Rasille, towar letni zupełnie nowy na kostjumy.
Wielki wybór **Caneves Grenadine** gładkie, w kraty i pasy czarne i kolorowe.
Linon i płótna Ecru i kolorowe.
Grasaille de Lyon czysto jedwabne,
Oksford Toilie de Vichy, **Percale de Naples**, Żagnoty i Muśliny, desenie najnowsze.

Wszystkie te towary sprzedawane będą **po cenach bardzo nizkich.**

Kostjumy letnie i konfekcje, Dolmany i Paletociki, w cenach nadzwyczaj przystępnych.

Krawaty damskie po kop. 50; których cena realna jest rs. 1 kop. 50.

2—3 — 8098 —

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

kanapa, 6, krzeseł, 2 fotele, 6 fotelików i stół z czarnego drzewa, pięknej roboty, atłasem kryte, stolik do kart i szyfonierka z czarnego drzewa, brązami inkrussowana, Szeląg, dwa fotele utrechtem kryte. W domu przy ulicy Królewskiej róg Krakowskiego Przedmieścia, dawniej Beyera. Wiadomość u stróża. Jakóba. Tamże i **Mieszkanie** frontowe na 1 piętrze, z 6ciu pokoi i obszernego salonu, kuchni i przedpokoju do najęcia rocznie.
—8180—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, zupełnie w dobrym stanie fabryki Kralla i Seidlera. Na placu Grzybowskim pod Nrem 2, mieszkania Nr 35, na 1-em piętrze w oficynie z rana od 10 do 11 i po południu od 3 do 5. Tamże jest do sprzedania **Lampa**. —8176—2—3

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

używany renomowanej fabryki, palisandrowy, o 7 oktawach, z całym metalowym blatem i 4-ma szprejcami w zupełnie dobrym stanie oraz **Pianino** zagraniczne fabryki **Sejlera** bardzo mało używane o 7 oktawach z blatem i szprejcami. Miodowa Nr 15 w fabryce fortepianów J. Cerulli. —7708—4—4

SZCZENIĘTA

z rasy Ponterów, do sprzedania po rs. 20; wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 15, mieszkania 15. —8097—2—3

W domu pod Nrem 25, przy ulicy Żórawiej, do najęcia od 1 Lipca r. b.

Dwa Lokale,

po 6 pokoi i kawalerskie po jednym pokoju; wiadomość u stróża Jana. —8352—1—3

Mieszkanie Letnie,

składające się z 4 pokoi i kuchni, które może być podzielone, przy samym lesie sosnowym, o 4 wiorsty za rogatką Ząbkowską, oraz są inne mieszkania o 2 wiorsty dalej, tak mo przy samym lesie, są w każdym czasie wynajęcia; wiadomość u W-go Skibińskiego r 162j3, Gdańska Piwnica w Zakładzie -skim. —8021—2—3

PIĘĆ POKOI,

przedpokój, kuchnia, spiżarka, na drugiem piętrze, za rs. 450 rocznie, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Wspólnej, pod N. 4.
—8346—1—3

Do wynajęcia rocznie lub kwartalnie, z meblami lub bez mebli, obszerny

Pokój i Salon,

z oddzielnym wejściem i przedpokojem. Ulica Długa Nr 12. —8338—1—3

Są do wynajęcia

Cztery lub pięć Pokoi

z meblami na 2 miesiące od 1 Lipca w bliskości Saskiego Ogrodu, przy ulicy Leszno Nr 19, mieszkania 13. —8315—1—3

Do wynajęcia od Ś go Jana r. b., róg ulicy Pięknej i Alei Ujazdowskiej, pod Nr 1713B, nowy Nr 11, obok Doliny Szwajcarskiej

Lokal Parterowy,

składający się z Przedpokoju i Salonu siedmiu Pokoi, oraz antresoli, Kuchni i Pralni, Spiżarni, Drwalni, wraz ze stajnią i Wozownią lub bez.

Wiadomość u miejscowego stróża Wincentego. 1—6 — 8298 —

Pokój kawalerski,

jest do odnajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu pod Nrem 549a na Krasińskim Placu, na 1 m piętrze od frontu, pod filarami, z wspólnem wejściem, kwartalnie; wiadomość u stróża.
—8316—1—1

Na czas letni do wynajęcia

POKOJE

umeblowane z balkonem, kuchnią, piwnicą i drwalnią w bliskości Ogrodu Saskiego, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63 nowy, mieszkania Nr 1. —8366—1—3

Do wynajęcia od 1 Lipca

Sklep z czterema pokojami, kuchnią, dwiema piwnicami i drwalnią za rs. 1000 rocznie. Obraz na 2 piętrze mieszkanie składające się z 3 ch pokoi, garderóbki, kuchni i piwnicy za rs. 290. Na 3 piętrze 3 pokoje, kuchnia i piwnica za rs. 250. Wiadomość u właściciela na 1-em piętrze przy ulicy Plac Zamkowy pod Nr 30/117. —8301—1—3

Jest do wynajęcia zaraz

Pokój

umeblowany.

Ulica Włodzimierska Nr 4, na 3 piętrze.
—0000—1—3

MIESZKANIE,

złożone z trzech albo czterech pokoi z umeblowaniem, jest do najęcia zaraz na trzy miesiące, to jest na sezon letni.—Potrzebujący otrzymają adres w Redakcji Kur. Warsz.
—8329—1—3

Od 1-go Lipca jest do wynajęcia do 1-go Października r. b.

LOKAL

z 7 pokoi i kuchni, z konfortem umeblowany, na 2-m piętrze. Ulica Włodzimierska Nr 4 domu; wiadomość na 3 piętrze lub u stróża.
—8290—1—3

POKÓJ

duży, widny, suchy, oddzielny przy familji do wynajęcia zaraz, miesięcznie lub kwartalnie, z meblami lub bez, w bliskości Saskiego Ogrodu; wiadomość na miejscu, ulica Królewska Nr nowy 41, mieszkania 11.
—8363—1—1

W Lublinie pod Nr 261/4 jest do wynajęcia

LOKAL

wraz z zabudowaniami murowanemi, nowowystawionemi, mogący służyć na lakiernię, fabrykę powozów lub inny zakład przemysłowy, od Ś go Jana lub Michała. Bliższa wiadomość na miejscu u właściciela.
—8340—1—3

Do wynajęcia **na 1 piętrze** pod Nr 3/1253B przy ulicy Wareckiej od Nowego Światu od 1 ego Lipca 1875 roku. 7 pokokoi, dwa przedpokoje, spiżarka, kuchnia z balkonikiem 2 piwnice. **Na 2 piętrze** 3 pokoje, przedpokój kuchnia z balkonikiem, piwnica i góra wspólna. —8362—1—3

Pokój umeblowany,

1-e piętro, widok na duży ogród, blizko Krakowskiego-Przedmieścia, jest do najęcia z obsługą, za 12 rs. miesięcznie; może być także ze stołem. Bliższa wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 7, w rekomendacji guwernantek Marji Dąbrowskiej. —8380—1—3

Do najęcia

7 lub 8 Pokoi

w tej liczbie salon o 3 oknach, z kuchnią, pokoikiem dla służących, 3 piwnicami, komórką na drzewo, wspólną pralnią, na 2 piętrze, wprost ulicy Rymarskiej w domu narożnym przy ulicy Leszno i Przejazd, Nr 2 nowy. Do tego lokalu może być dodana stajnia i wozownia. —8356—1—2

Potrzebne jest Mieszkanie

od 1 Lipca dla kobiety nie młodej przy familji ze stołem światłem i praniem ulica Wilcza Nr 11, mieszkania 15, gdzie można się dowiedzieć o osobie do towarzystwa lub matkowania. —8350—1—2

Lokal kawalerski

2 pokoje z widokiem na Wisłę, kuchnią osobną i komórką do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Kościelnej Nr 6/1881 za rs. 125 rocznie. —8314—1—3

MIESZKANIE

umeblowane, do odnajęcia, złożone z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni ze stajnią i wozownią lub bez, od 1 Lipca. na czas dowolny. Bracka Nr 12, na parterze, mieszka Nr 1; wiadomość tamże. —7994—3—6

LOKAL

bez sąsiedztwa, na parterze od frontu, salon cztery pokoje, dwa przedpokoje, werenda, kuchnia, góra, dwie piwnice do najęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Chłodnej Nr 9276, nowy 17, przy Skwerze.— Tamże dwie duże **Szafy** mahoniowe, rozbierane do sprzedania.
—8030—3—3

Pod Nr 673a na Lesznie do wynajęcia od 1 Lipca 1875 r.

APARTAMENT,

na 1 piętrze, 8 pokoi, balkon, 2 pasaże, 2 kuchnie, z 5 wchodami, piwnica, wygódka oddzielna. Mogą być dodane stajnia, wozownia, ogród owocowo-kwiatowy, wiadomość na miejscu u rządcy. —8053—3—3

Z powodu wyjazdu do wynajęcia od Ś go Jana

5 POKOI,

przedpokój, kuchnia, 3 schowanki, 2 piwnice, róg Marszałkowskiej i Żórawiej Nr 16/26, stróż Michał wskaże. —8055—2—3

POKÓJ

o 2-ch oknach, od ulicy, na dole, z meblami, do najęcia, dla osoby płci żeńskiej, od 1 go Lipca. Na żądanie: całodzienne utrzymanie i usługa, pierwszeństwo Emerytce. Chłodna Nr 37, mieszkania 36, od 3—6 po południu.—Tamże jest duży nowy **Samowar** do zbycia.
—7848—3—3

MIESZKANIE

z meblami,

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, pokój dla sług, na parterze. Chmielna Nr 5. —8109—3—6

Potrzebne jest

Letnie Mieszkanie

nie duże; położone w bliskości lasu, niedaleko od której z stacji dróg żelaznych. Adresa przyjmuje Redakcja tego pisma, pod lit. T. G. Z. —8105—3—3

W domu pod Nrem 669 (26), przy ulicy Leszno przed Apteką, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

ośm Pokoi z balkonem,

przedpokój, pasaż, na 1-em piętrze, piwnica i drwalnia, lokal ten może być podzielony na dwa lokale. —8153—2—3

W domu przy ulicy Twardej Nr 5 do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

LOKAL

na parterze, suchy i ciepły, złożony z 4ch pokoi, przedpokoju i kuchni, z wszystkiemi gospodarskiemi dogodnościami. Tamże jest do najęcia kilka mniejszych lokali, złożonych z 3 2 i 1 pokoju. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. —8136—2—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., przy rogu ulicy Pięknej i Alei Ujazdowskiej pod Nr 1713B nowy Nr 11 obok Doliny Szwajcarskiej

Lokal Parterowy

składający się z przedpokoju i salonu, siedmiu pokoi, oraz antresoli, z kuchni, pralni, spiżarni, drwalni wraz ze stajnią i wozownią lub bez takowych. Wiadomość u miejscowego stróża Wincentego. —7551—5—6

W nowo wybudowanym domu, przy ulicy Wareckiej Nr 1357a, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

DWA LOKALE:

6 pokoi i przedpokój na parterze, z kuchnią w suterenie, oraz stajnia i wozownia, za rs. 950 rocznie.

9 pokoi, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrzo, stajnia i wozownia, za rs. 1,450 rocznie.

Lokale urządzone z wszelkiemi dogodnościami, w kuchni są wodociąg i zlewy.

Wiadomość w Kancellarji Hr. Zamojskich, ulica Rymarska Nr 6, od godziny 9 rano do 4 po południu lub na miejscu, u dozorującego nad robotami. —8102—3—6

SKLEP

z mieszkaniem frontowem i kilka pomniejszych odnowionych

LOKALI

zaraz lub od 1-go Lipca do najęcia. Twarda Nr 36. —5566—14—24

SKLEP

z oknem wystawowym, oraz 2 pokoje i kuchnia, z powodu wyjazdu na kuracje, jest do odstąpienia zaraz z towarami i urządzeniem; wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 24 w składzie papieru. —7893—3—3

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Wiktuałów

i **Norymberszczyzny**, egzystujący przeszło lat 30, z urządzeniem, oraz z pokojem, kuchnią, piwnicą i drwalką Ulica Trębacka N. 8.
—8361—1—1

Do wynajęcia w każdym czasie

Stajnia i Wozownia

na Krakowskiem-Przedmieściu, w pałacu Hr. Uruskiego Nr 28; wiadomość u Rządcy.
—8355—1—6

Znaleziono Bransoletkę

złotą; właściciel może ją odebrać u Ottona Meding na Tamce Nr 30 na dole.
—8332—1—2

W dniu 5 b. m., w sobotę, około godziny 3-ej z południa, w przejściu z hotelu Krakowskiego, przy ulicy Bielańskiej, na Nowy-Świat, zgubioną została **MANTYLA** czarna kaszmirowa z frendzelką i kapturkiem z chwastami i sznurkami jedwabnemi. Znalazca raczy ją odnieść pod Nr 18, na ulicę Sto-Krzyzką, do mieszkania W. Majewskiej, za stosowną nagrodą. —8178—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.) Дозволено Цензурою.